



LKS — Lech 0:0

Zasłużony remis z liderem tabeli

Rozegrane w sobotę na stadionie w Łodzi spotkanie o mistrzostwo piłkarskiej ekstraklasy pomiędzy przodownikiem LKS i „czerwoną latarnią” tabeli i ligi jedenastką Lecha zakończyło się rezultatem bezbramkowym.

LKS: Tomaszewski, Polak, Bulzacki, Miłoszewicz, Galant, Dziuba, Ostalczyk, Sadek, Marchewka, Milczarski, Terlecki (od 63 min. Nowak).

Lech: Turek, Gut, Szewczyk, Barczak, Grzeskowiak, Napierała, Grobelny (od 65 min. Szpakowski), Milewski, Kasalik, Chojnacki, Justek.

Złota kartkę otrzymał Gut za sfaulowanie Dziuby. Sędziował: A. Suchanek z Krakowa. Widzów około 18 tys.

Spotkanie łódzkie można porównać do ćwierćfinałowego. **Dokończenie na str. 6**

Wojciech Fibak dwukrotnie w finale w Monterrey

Wojciech Fibak dwukrotnie wystąpił w finale turnieju tenisowego WCT w Monterrey. W finale gry pojedynczej Fibak grał będzie z Amerykaninem Vitasem Gerulaitisem. W półfinale polski tenisista zwyciężył Amerykanina Billa Scanlona 6:4, 6:1. Polak odniósł nad swym rywalem pewne zwycięstwo. Fibak znajduje się — jak podkreśla agencja Reutera — w dobrej formie. W grze ze Scanlonem z wyjątkiem pierwszych gemów, Polak panował niepodzielnie na korcie.

W drugim półfinale Gerulaitis wygrał z Clifem Drysdalem (RPA) 6:1, 6:3. Po raz drugi w finale turnieju w Monterrey Fibak wystąpi wspólnie z Australijczykiem Rossem Case w grze podwójnej. Przeciwnikami Fibaka i Case będą Amerykanie Scanlon i Bill Martin, (PAP)

Znów śmiertelny wypadek Niki Lauda wygrał Grand Prix Afryki

Samochodowy wyścig formuły 1 pochlonał kolejne ofiary. Podczas rozgrywanego na torze Kyalami wyścigu o „Grand Prix” Afryki tragicznemu w skutkach wypadkowi uległ brytyjski kierowca Tom Pryce. Na 23 okrążeniu defekt samochodu Włocha Renzo Zorziego spowodował, że zatrzymał się on na poboczu toru. Samochód stanął w płomieniach, a w jego kierunku natychmiast ruszyli mechanicy i obsługa toru. Przebiegający przez tor komisarz sportowy nie zauważył nadjeżdżającego z dużą szybkością Pryce’a i dostał się pod kółła jego samochodu. Zderzenie okazało się tragiczne zarówno dla komisarza toru jak i dla kierowcy, który próbując uniknąć wypadku stracił panowanie nad wozem i zginął w jego szczątkach. Wyścig toczył się jednak dalej, a jego zwycięzcą został były mistrz świata austriacki kierowca Niki Lauda startujący na Ferrari. Na ostatnich okrążeniach wyprzedził on prowadzącego przez długi czas Brytyjczyka Jamesa Hunt’a (McLaren), który zajął ostatecznie czwarte miejsce. Drugi zameldował się na mecie Jody Scheckter (RPA) na samochodzie „Wolf”, trzeci był Patrick Depailler (Francja) na „Patriot”, (PAP)

Perspektywy przemysłu lekkiego • Budownictwo obiektów inwentarskich • Wykorzystanie kredytów na inwestycje

Posiedzenie Prezydium Rządu

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 4 bm. Prezydium Rządu na swoim kolejnym posiedzeniu rozpatrzyło sprawy związane z rozwojem przemysłu lekkiego, przyjęło ustalenia dotyczące budownictwa inwentarskiego, a także omówiło niektóre problemy z dziedziny kredytowania inwestycji.

Minister przemysłu lekkiego przedłożył Prezydium Rządu informację na temat założeń rozwojowych tej gałęzi gospodarki. W ostatnim czasie przemysł lekki osiągnął wysokie tempo przyrostu produkcji; rozszerzany jest asortyment wytwarzanych wyrobów. Proces ten ulegnie w obecnym 5-

leciu dalszemu nasileniu. Choć zważając na tę branżę, na której produkcję jest największy popyt. Przewiduje się, że w latach 1976—80 ogólny poziom wytwórczości w przemyśle lekkim zwiększy się o 46,5 procent, natomiast w branżach takich jak odzieżowa, dziewiarska i jedwabniczo-dekoracyjna wzrost ten osiągnie 62—73 procent. Na mocy decyzji rządu o rozdysponowaniu tegorocznej rezerwy inwestycyjnej, przemysł lekki otrzymał środki, które pozwolą na podjęcie 18 przedsięwzięć polegających w dużym stopniu na modernizacji i rozbudowie obiektów przemysłowych. Powinno to umożliwić uzyskanie w 1980 r. dodatkowej produkcji o wartości 8 mld zł.

Prezydium Rządu, podkreślając dużą rolę przemysłu lekkiego w zaopatrzeniu rynku, a także w rozwoju eksportu, położyło nacisk na poprawę jakości produkcji.

W kolejnym punkcie obrad rozpatrzono informację resortu rolnictwa, która ilustruje stan realizacji decyzji o budownictwie inwentarskim, a także dalsze zamierzenia w tej sprawie. Prezydium Rządu wskazało na duże znaczenie

tych przedsięwzięć dla rozwoju hodowli i produkcji zwierzęcej. Podstawową formą organizacji tej produkcji będą fermy przemysłowe budowane w dużych gospodarstwach społecznych, przede wszystkim z prefabrykatów. W

Dokończenie na str. 2

Obrady w Instytucie Podstawowych Problemów Marksizmu — Leninizmu

4 bm. odbyło się pierwsze posiedzenie Rady Naukowej Instytutu Podstawowych Problemów Marksizmu-Leninizmu KC PZPR powołanej pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącego Rady Państwa prof. dr. Henryka Jabłońskiego przez Sekretariat Komitetu Centralnego partii. W posiedzeniu wzięli udział: zastępca członka Biura Politycznego sekretarz KC PZPR — Jerzy Łukaszewicz, sekretarze KC — Ryszard Frelek, Andrzej Werblan, Zdzisław Żandarowski.

Posiedzenie Rady otworzył prof. H. Jabłoński, który podkreślił znaczenie działalności Instytutu Podstawowych Problemów Marksizmu-Leninizmu dla wzbogacania wiedzy o procesach budowania socjalizmu w Polsce, dla doskonalenia praktyki kierowania rozwojem społecznym i kształtowania socjalistycznej świadomości.

Rada wysłuchała następnie informacji dyrektora Instytutu prof. dr. Andrzeja Werblana o dotychczasowym dwuletnim dorobku naukowym instytutu oraz o planach badawczych na najbliższą przyszłość.

Nad sprawozdaniem oraz planami prac rozwinęła się dyskusja, w której najwięcej uwagi poświęcono zadaniom poznawczym i ideologicznym wynikającym z uchwały VII Zjazdu PZPR.

Członkowie rady zapoznali się również z programem przedsięwzięć placówek naukowych KC PZPR związanych z 60 rocznicą Rewolucji Październikowej, który przedstawił I zastępca dyrektora Instytutu prof. dr. Włodzisław Wesołowski. (PAP)

J. Szydłak u A. Kosygina

W Moskwie członek Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR — Aleksiej Kosygin, przyjął 4 bm. na Kremlu członka Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezesa Rady Ministrów PRL — Jana Szydłaka. Podczas rozmowy dokonano wymiany poglądów na problemy rozwoju wszechstronnej braterskiej współpracy między Związkiem Radzieckim a Polską w świetle porozumień osiągniętych w wyniku wizyty w ZSRR w listopadzie 1976 roku partyjno-państwowej delegacji PRL.

PAP

Szef dyplomacji francuskiej zakończył pobyt w Polsce

Ogłoszenie wspólnego komunikatu

4 bm. na zakończenie wizyty oficjalnej w Polsce ministra spraw zagranicznych Republiki Francuskiej Louisa de Guiringaud — komunikat stwierdza, że rozmowy polsko-francuskie przebiegały w atmosferze tradycyjnej przyjaźni, jaka charakteryzuje stosunki między obu krajami.

Ministrowie Emil Wojtaszek i Louis de Guiringaud podkreślili doniosłe znaczenie spotkań na najwyższym szczeblu między obydwoma krajami oraz wyrazili swoje zadowolenie z wkładu, jaki do rozwoju polsko-francuskich stosunków wniosła karta zasad przyjaźni i współpracy między Polską i Francją podpisana w Warszawie, w czerwcu 1975 roku.

Obydwaj ministrowie — głosi komunikat — podkreślili konieczność umacniania i pogłębiania procesu odprężenia, w szczególności drogą pełnego i całkowitego wcielenia w życie wszystkich postanowień Aktu Końcowego KBWE.

Rozmowy wykazały daleko idącą zbieżność poglądów na większość omawianych spraw międzynarodowych. Obydwaj ministrowie — stwierdza dalej komunikat — podkreślili wagę, jaką ich rządy przywiązują do dalszego

rozwoju współpracy między Polską i Francją.

Min. L. de Guiringaud zaprosił min. E. Wojtaszkę do złożenia oficjalnej wizyty we Francji. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem. (PAP)

krótko

Podróż M. Soaresa

Wczoraj premier Portugalii M. Soares udał się do Paryża, rozpoczynając tym samym drugą fazę swojej podróży po stolicach krajów zachodnioeuropejskich. Dzisiaj Soares spotkał się z prezydentem V. Giscardem d'Estaingiem, a następnie odbędzie wyczerpujące rozmowy z premierem Francji R. Barre. W wtorek Soares oczekiwany jest w Bonn, skąd uda się do Hagi, Luksemburga i brukselskiej kwatery głównej EWG.

Oświadczenie komunistów

Dziennik „l'Humanite” opublikował wspólne oświadczenie Komunistycznych Partii Hiszpanii, Włoch i Francji w związku ze spotkaniem sekretarzy generalnych tych partii, S. Carrillo, Berlinguiera i G. Marchaisa, jakie odbyło się 2 i 3 marca br. w Madrycie. Spotkanie to potwierdziło solidarność francuskich i hiszpańskich komunistów z walką KPH i wszystkich hiszpańskich sił demokratycznych o demokrację i budowę wolnej Hiszpanii.

W. Brandt w USA

Przewodniczący SPD, były kanclerz RFN W. Brandt udał się wczoraj z tygodniową wizytą oficjalną do USA, w trakcie której przeprowadzi rozmowy z amerykańskim sekretarzem stanu C. Vance na temat stosunków dwustronnych i kontaktów obu państw z krajami rozwijającymi się. Nie wyklucza się możliwości spotkania Brandta z prezydentem USA J. Carterem i wiceprezydentem W. Mondale.

Nowi ministrowie w Belgii

Premier L. Tindemans mianował dwóch nowych ministrów walonskich, aby przywrócić wymaganej przez konstytucję Belgii równowagę między Walonami i Flamandami. Równowaga ta została zachowana w piątek wraz z odwołaniem dwóch ministrów reprezentujących Zgromadzenie Walońskie.

Przed spotkaniem w Kairze

Uczestnicy konferencji ministerialnej krajów arabskich i afrykańskich zatwierdzili wczoraj projekt dokumentu w sprawie pomocy krajów arabskich krajom afrykańskim — poinformował rzecznik konferencji. Projekt — przekazany specjalnej komisji do ostatecznego zredagowania — przewiduje zwiększenie wymiany handlowej i inwestycji w Afryce, wzrost wkładów arabskich w fundusz rozwoju krajów afrykańskich.

W Rumunii: 580 zabitych, 3200 rannych
W Bułgarii: 20 zabitych, 165 rannych

Fala wstrząsów sejsmicznych w Europie



Na zdjęciu: ekipy ratownicze przeszukują ruiny w Bukareszcie. Fot. — CAF

W piątek w późnych godzinach wieczornych przez Europę południową, południowo-wschodnią i częściowo środkową przeszła fala wstrząsów sejsmicznych o różnych natężeniach. Z doniesień agencji i wiadomości nadesłanych przez korespondentów PAP wynika, że epicentrum wstrząsów znajdowało się w Alpach Transylwańskich, 90 km na północ od Bukaresztu. Rumunia uciepiała najbardziej, ale wstrząsy tektoniczne zarejestrowano także w Bułgarii, na Węgrzech, w Jugosławii, w Turcji, Grecji, we Włoszech oraz w radzieckiej Moldawii.

RUMUNIA

Trzęsienie ziemi w stolicy Rumunii i w całej południowo-wschodniej części tego kraju, które nastąpiło w piątek około godziny 21.30, miało siłę 7,5 stopnia w 12-stopniowej skali Richtera. Znacznie uciepiał sam Bukareszt a także Ploeszti i Braszów. W innych miejscowościach szkody są mniejsze. Są liczne ofiary w zabitych i rannych. W całej Rumunii ogłoszono stan wyjątkowy. Na mocy dekretu prezydenckiego armia, aparat państwowy, organizacje masowe itp. zmobilizowane zostały do niesienia pomocy ofiarom trzęsienia ziemi, usuwania szkód i przywracania łączności telefonicznej, pracy transportu i komunikacji, elektryczności i wodociągów.

5 bm. odbyło się robocze posiedzenie Politycznego Komitetu Wykonawczego KC RPK pod przewodnictwem sekretarza generalnego RPK Nicolae Ceausescu. Posiedzenie poświęciło cenę było w całości zadaniom, jakie wynikają z związku z trzęsieniem ziemi. Polityczny Komitet Wykonawczy stwierdził, że przede wszystkim należy wydobyc z ruin wszystkich ofiary trzęsienia ziemi, a także udzielić pomocy lekarskiej rannym. Postanowiono powołać komisje specjalistów, które zajmą się ewakuacją budynków groźących zawaleniem. Dla osób, które utraciły dach nad głową, przeznaczono mieszkania w niezasiedlonych jeszcze nowych budynkach oraz pomieszczenia w internatach uczelni. Postanowiono wstrzymać dopływ gazu do Bukaresztu, aby zapobiec wybuchom i pożarom. Powzięto

również liczne inne postanowienia dotyczące zaopatrzenia ludności, napraw sieci wodno- **Dokończenie na str. 2**

Depesze z wyrazami współczucia

W związku z tragicznym w skutkach trzęsieniem ziemi w Rumunii, I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek, przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński i prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz wystosowali na ręce sekretarza generalnego Rumuńskiej Partii Komunistycznej i prezydenta Socjalistycznej Republiki Rumunii — Nicolae Ceausescu oraz premiera Rządu Socjalistycznej Republiki Rumunii — Manea Manescu depeszę z wyrazami głębokiego współczucia.

Do stolicy Rumunii napływają depesze z wyrazami współczucia w związku z katastrofalnym trzęsieniem ziemi. Depesze do przywódców rumuńskich wystosowali m.in. Leonid Breżniew, Nikołaj Podgorny i Aleksiej Kosygin, Janos Kadar, Josip Broz Tito. (PAP)

P. Jaroszewicz uda się do Holandii

Na zaproszenie premiera Królestwa Holandii prezes Rady Ministrów PRL — Piotr Jaroszewicz złoży oficjalną wizytę w Holandii od 14 do 16 marca br. (PAP)

Zapowiedź rozmów

Jak poinformował w niedzielnym wydaniu kairski dziennik „al Ahram” w najbliższych dniach w Kairze odbędą się rozmowy na wysokim szczeblu między przedstawicielami rządu egipskiego i palestyńskiego ruchu oporu.

Sesja parlamentu Algierii

W sobotę w Pałacu Narodów w stolicy Algierii rozpoczęła prace pierwsza sesja Ludowego Zgromadzenia Narodowego wyłonionego podczas wyborów powszechnych z 25 lutego br.

Narada eksporterów cukru

Obradujące w Hawanie delegacje 22 państw będących największymi eksporterami cukru na świecie, osiągnęły w sobotę porozumienie w sprawie zapewnienia wyższych i bardziej stabilnych cen tego surowca na rynkach światowych. W

Wydalenie biskupa

Władze Ugandy wydalły z kraju dr W. Briana Merda, biskupa kościoła anglikańskiego w Kramojie (Uganda). Aresztowany dzień wcześniej, w chwili kiedy składał podanie o przedłużenie zezwolenia na pobyt w Ugandzie, został doprowadzony przez policję na pokład samolotu udającego się do Londynu. Nie podano przyczyn tego posunięcia.

Ludność USA i Danii

1 stycznia bieżącego roku Stany Zjednoczone zamieszkiwało 215 998 000 osób, a więc o 5,7 procent więcej niż w 1970 roku. Natomiast w tym samym dniu w Danii było 5 079 000 mieszkańców.



Liczące około 500 członków Koło ZBoWiD przy Wielkopolskich Fabrykach Mebli w Obornikach należy do najaktywniejszych w Poznanskim zakładach organizacjach w przemyśle meblarskim. Okazją do podsumowania jego działalności było piątkowe (4 bm.) spotkanie aktywu koła z sekretarzem generalnym ZBoWiD — p. Jakubem Krajewskim, na którym obecny był prezes Zarządu Wojewódzkiego związku — Marian Jakubowicz i I sekretarz KM-G PZPR — Stefan Żurawski. Za opiekę i pomoc udzieloną kołu wziętych na Wielkopolskim Fabrykom Mebli medal honorowy „Za zasługi dla ZBoWiD” — pierwszy tego rodzaju w województwie. Po dołnym medal otrzymał dyrektor WFM — Jerzy Pawlak.

W sobotę p. J. Krajewski spotkał się z ZBoWiD-owcami z poznajskiej Dyrekcji Okręgowej Poczty i Telekomunikacji. (bop)

KONKURS KRONIK GMIN I WOJEWÓDZTWA

Rozstrzygnięto konkurs, zorganizowany przez redakcję dwutygodnika „Rada Narodowa, Gospodarka, Administracja”, na konkurs terenowy. Nadesłano ich 166. Przy pomocy różnych środków wyrazu ukazują one najważniejsze wydarzenia, osiągnięcia i tradycje regionalne. W grupie kronik gmin jury przyznało 9 równorzędnych nagród, które przypadły m. in. gminom: Babiań (województwo koniński) i Opole (województwo kaliski). W grupie kronik miast i gmin nagrodzonych zostało pięć prac, a wśród nich kronika miasta i gminy Góra w województwie leszczyńskim. Dwie równorzędne nagrody zostały przyznane w grupie miast wojewódzkich. Jedną z tych nagród uzyskała kronika województwa kaliskiego. Natomiast kronika województwa leszczyńskiego otrzymała jedno z trzech wyróżnień. (y)

Wichura nad Wielkopolską

• Uszkodzenia urządzeń energetycznych • Utrudnienia w komunikacji

W piątkowy wieczór i w sobotę przeszła nad Wielkopolską fala silnych wiatrów, która spowodowała pewne utrudnienia w komunikacji oraz sporo szkód w sieci energetycznej.

Stare, zeschnięte drzewa, co sygnalizowali nam czytelnicy, powalił wiatr, tworząc nieraz groźne przeszkody w ruchu kołowym. Polecamy je uważać służb podległych Dyrekcji Okręgowej Dróg Publicznych w Poznaniu pomimo iż jak nas poinformował oficer

Telefony DONOSZA

W Sobieszkach w woj. kaliskim spłonęła w piątek od iskier z komina stodola drewniana. Straty szacuje się na około 50 000 zł.

W jednym z indywidualnych gospodarstw w Górnym w woj. konińskim spłonął, także w piątek, wskutek zwarcia w instalacji elektrycznej, budynek inwentarski, w którym znajdowały się m. in.: nawozy sztuczne i sześć warchlaków. Straty szacuje się na 30 000 zł.

Na ul. Lutyckiej w Poznaniu zderzył się w czwartek z ciężarówką samochód osobowy, którego właściciel Marek B. jechał z nadmierną szybkością. Kierowca i jadący z nim dwaj pasażerowie odwiezieni zostali w ciężkim stanie do szpitala.

Na skrzyżowaniu dróg w Kwieczu w woj. poznańskim odniosła w piątek obrażenia motocyklistka Jadwiga N., potrafiła na przebieg samochodem. Zawinił kierowca Czesław J., wymuszając pierwszeństwo przejazdu.

W Stupcy odniosł w piątek ciężkie obrażenia Zygmunt H., który wszedłszy nagle na jezdnię wpadł pod nadjeżdżającą ciężarówkę.

Analogiczny wypadek zanotowano w tym samym dniu w Strzałkowie w woj. konińskim. Doznał tam obrażeń 31-letni Henryk P., który przebiegając nieostrożnie przez jezdnię został postrzelony przez samochód osobowy.

Podobny był finał wypadków w Krzewie w woj. konińskim oraz w sobotę na ul. Górnośląskiej i Warszawskiej w Kaliszu. (b)

LOGODA

Zachmurzenie duże i miejscami opady śniegu przechodzące w deszcz ze śniegiem lub deszcz. Temperatura maksymalna od 1 do 4 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane, przeważnie z kierunków zachodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig

2 STRONA

GŁOS — 7 III 1977

II Europejska Konferencja Związkowa zakończyła genewskie obrady

Przemówienie W. Kruczka

Wczoraj zakończyła w Genewie dwudniowe obrady II Europejska Konferencja Związkowa, której tematem były — przegląd sytuacji w zakresie ochrony środowiska pracy oraz kształcenie działaczy związkowych. W konferencji wzięło udział ponad 200 delegatów i obserwatorów reprezentujących 42 krajowe centrale związkowe oraz organizacje międzynarodowe — Światową Federację Związków Zawodowych, Międzynarodową Konferencję Wolnych Związków Zawodowych i Światową Konferencję Pracy. W obradach uczestniczyła delegacja polska z przewodniczącym Centralnej Rady Związków Zawodowych Władysławem Kruczkem.

Konferencja przyjęła szereg zaleceń dotyczących ochrony

środowiska naturalnego oraz warunków bezpiecznej pracy. W komunikacie końcowym po zyciwnie oceniono przebieg konferencji, wyrażając pogląd, iż stanowiła ona istotny krok na drodze do jednolitego działania i pogłębiania współpracy między centralami związkowymi Europy.

W dyskusji delegacji wypowiedzieli się za dalszym rozwijaniem kontaktów między związkami zawodowymi oraz podkreślali dużą wagę rozwoju współpracy międzyzwiązkowej dla dalszego umocnienia bezpieczeństwa i pokoju w Europie i świecie.

Zabierając głos w debacie generalnej, przewodniczący CRZZ W. Kruczek stwierdził iż poprzednia europejska konferencja związkowców stworzyła bazę do szerokiej współpracy między centralami związkowymi Europy, reprezentującymi odmienne systemy społeczne, wniosła liczący się wkład w proces odprężenia i umocnienia pokoju w Europie, wypracowała kierunki wspólnego działania związkowców Europy w dziedzinie ochrony środowiska naturalnego i środowiska pracy. Bilans dokonany w tym zakresie, który zawarty jest w opracowanych raportach, może napawać optymizmem, niezależnie od tego, że wiele spraw powinno być lepiej i skutecznie rozwiązanych.

Stali i szybki rozwój techniki i technologii — stwierdził przewodniczący CRZZ — jest źródłem nowych, nie zawsze dostatecznie poznanych zagrożeń zawodowych. Uważamy, że potrzebna jest w tym

Posiedzenie Prezydium Rządu

Dokończenie ze str. 1
mniejszych gospodarstwach zamieszkałych przez jednoosobowe rodziny. Dla gospodarstw specjalistycznych i zespołów rolników indywidualnych rozwijane będzie lekkie budownictwo prefabrykowane z zastosowaniem takich rozwiązań konstrukcyjnych, które umożliwiają mechanizację pracy przy obsłudze zwierząt. W ramach kółek rolniczych zwiększać się będzie również rolnictwo usług budowlanych polegających na produkcji i montażu prefabrykowanych budynków.

Prezydium Rządu oceniło pozytywnie przebieg realizacji przyjętych w swoim czasie ustaleń. Budownictwo inwentarskie, zwłaszcza w gospodarstwach uspołeczniowych, ożywiło się.

Prezydium Rządu rozpatrzyło informację Banku Handlowego o przebiegu wykorzystania kredytów na inwestycje proekspansyjne w 1976 roku. Stwierdzono, że w stosunku do roku 1975 zaznaczył się na tym polu istotny postęp. Na posiedzeniu zapadły decyzje zmierzające do wzmocnienia dyscypliny i kontroli efektywności wykorzystania kredytów, terminowej realizacji kredytowych zadań inwestycyjnych i szybkiego osiągnięcia projektowych zdolności wytwórczych. Podkreślono konieczność rozszerzenia sankcji finansowych w stosunku do tych branż i przedsiębiorstw, które nie wywiązują się należycie z przyjętych obowiązków. (PAP)

zakresie systematyczna, szeroka wymiana doświadczeń i współpraca międzynarodowa.

Przewodniczący CRZZ omówił następnie obszernie polskie doświadczenia i osiągnięcia w dziedzinie ochrony środowiska i w szkoleniu działaczy związkowych.

Jesteśmy przekonani — powiedział na zakończenie — że II Europejska Konferencja Związkowa będzie stanowiła dalszy krok naprzód i wzbogaci nas o nowe doświadczenia. Powinniśmy doskonalić naszą współpracę dla dobra ludzi pracy naszych krajów, dla dalszego wzajemnego zbliżania naszych central i organizacji. PAP

Fala wstrząsów

Dokończenie ze str. 1

kanalizacyjnej, dostaw prądu, a także posunięć organizacyjnych niezbędnych dla przywrócenia normalnego funkcjonowania zakładów pracy, instytucji oraz dalszych kroków w usuwaniu szkód spowodowanych przez żywioł.

Jak wynika ze wstępnych danych, podczas trzęsienia ziemi w Bukareszcie zginęło 508 osób, a 2.600 odniosło rany. W

„Odgłosy” trzęsienia odczuwalne w Polsce

Warszawscy sejsmologowie dokonali wstępnych obliczeń dotyczących silnego trzęsienia ziemi, jakie 4 bm. w godzinach wieczornych wystąpiło w Europie południowej. Jak już informowaliśmy „odgłosy” tego odczuto także w kilku miejscach w Polsce. W Warszawie, Białymstoku, Lublinie i Krakowie zakłócały się żyroskopowe, a w wieżowcach zaczęły się przesuwać meble.

Jak poinformował kierownik obserwatorium sejsmologicznego na Wawelu — Maciej Mazur, fala sejsmiczna, wywołana trzęsieniem ziemi w Rumunii dotarła do Krakowa o godz. 20.24 min. i 8 sekund i notowano ją do godz. 0.30 w sobotę.

W Warszawie pierwszy impuls zarejestrowano o godz. 20.23 min. 41 sekund. Był on tak silny, że spowodował uszkodzenie jednego z galwanometrów, za pomocą których drgania ziemi zapisuje się na papierze sejsmograficznym. Mikro-wstrząsy trwały około 4,5 godziny z czego wynika, że fala sejsmiczna obiegła ziemię około 10 razy. W sobotę do godzin wieczornych obserwatorium w Warszawie nie zanotowało tzw. replik, czyli wstrząsów wtórnych. (PAP)

Komunikat Państwowej Komisji Cen

Podwyżka cen kawy

Jak informuje Państwowa Komisja Cen — z dniem 7 marca br. dokonana zostaje zmiana dotychczasowych cen detalicznych kawy naturalnej. Ceny powszechnie kupowanych gatunków kawy palonej ustalone zostały następująco (za torebkę 10 dkg): kawa „Super” — 48 zł (cena dotychczasowa — 40 zł), a „Extra-Selekt” — 60 zł (cena dotychczasowa — 50 zł). W podobny sposób wzrosną ceny kawy palonej w innych opakowaniach oraz ekstraktów kawy naturalnej.

Odpowiedniej podwyżce ulegają także ceny kawy podawanej w zakładach i placówkach gastronomicznych, klubach-kawiarniach i innych punktach konsumpcji kawy.

Kawa — w Polsce, podobnie jak we wszystkich innych krajach na szczyt strefy klimatycznej, jest produktem wyłącznie importowanym.

30 lat polsko-radzieckiej współpracy naukowo-technicznej

Nie ma praktycznie takiej dziedziny polskiej gospodarki i nauki — od górnictwa po badania kosmiczne — która w ciągu minionych 30 lat nie skorzystała z doświadczeń i specjalistów radzieckich. Polska jest dziś w wielu dziedzinach partnerem Kraju Rad. Plany współdziałania na obecną pięcioletkę uwzględniają ponad 300 zagadnień wśród samych tylko kierunków objętych systemem problemów węzłowych.

W przeddzień 30 rocznicy podpisania polsko-radzieckiego porozumienia o współpracy naukowo-technicznej — 4 bm. w siedzibie ZG NOT w Warszawie odbyło się uroczyste spotkanie. Wzięły w nim udział aktywni TPPR, NOT, uczeni ze szkół wyższych, PAN i zaplecza naukowo-badawczego przemysłu, przedstawiciele resortów gospodarczych. Spotkanie otworzył prezes NOT — minister Aleksander Kopeć.

Dorobek 30 lat współdziałania obu krajów przedstawił minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki — Sylwester Kaliski.

Rolę współpracy polsko-ra-

dzieckiej w rozwiązywaniu zadań nakreślonych w uchwalech bratnich partii omówił ambasador ZSRR w Polsce — Stanisław Piotowicz. Polscy naukowcy i inżynierowie są aktywnymi partnerami swych radzieckich kolegów. Ich współdziałanie przyczynia się też do umacniania potencjału naukowego i gospodarczego całej wspólnoty socjalistycznej.

Współpracę akademii nauk Polski i ZSRR omówił wiceprezes PAN — prof. Witold Nowacki.

W wystąpieniach wskazywano, że ponad połowa prac wspólnie prowadzonych w ubiegłej 5-lacie przez polskie i radzieckie zespoły naukowców i specjalistów znalazła już praktyczne zastosowanie w przemyśle.

Polsko-radzieckie porozumienie z 5 marca 1947 — pierwsze tego rodzaju we współpracy socjalistycznej — otworzyło nową epokę międzynarodowego współdziałania w latach rewolucji naukowo-technicznej.

W spotkaniu wzięli udział kierownicy Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR — Jarema Maciszewski. (PAP)

Do NRD i Bułgarii

Kolejne wojaże młodych sieraków

Sieraków w amatorskim ruchu artystycznym (zwłaszcza młodzieżowym) zajmuje czołowe pozycje w województwie poznańskim. Mecenasem jego jest tam Zakładowy Dom Kultury przy Hucie Szkła, który prowadzi kilka zespołów i współpracuje ze szkołami w rozwijaniu muzycznych zainteresowań.

Najbardziej znana z sierakowskich zespołów jest młodzieżowa orkiestra dęta, w której 60-osobowym składzie występują tylko uczniowie lub wychowankowie Zbiorczej Szkoły Gminnej. Ma ona bogaty repertuar muzyki o charakterze big-bandu, którą prezentowała na wielu imprezach nie tylko w kraju, ale i za granicą — m. in. we Francji. Teraz przygotowuje się do występu w Frankfurtzie nad Odrą (NRD), gdzie w maju odbędzie się „Święto przyjaciół”.

Do wojaży zagranicznych przygotowuje się również Zespół Pieśni i Tańca im. Bolesława Dębickiego, którego działalność reaktywowano po latach przerwy w ub. roku. Jego członkowie (uczniowie ZSG i Technikum Rybackiego) wystąpić mają w Bułgarii, a wyjazd ten będzie rewizją za ubiegłoroczny pobyt w Sierakowie chóru ze Sofii. (bop)

townego zmniejszenia produkcji oraz spadku zapasów kawy, na rynkach światowych wzrosły gwałtownie jej ceny. W 1976 roku średnia cena płacona przez nas przy imporcie kawy wzrosła dwukrotnie w porównaniu z ceną płaconą w roku poprzednim. W ostatnich dniach ceny kawy na giełdzie londyńskiej były czterokrotnie wyższe, niż przed dwoma laty, osiągała ją poziom ponad 6 000 dolarów za tonę! Zważywszy na aktualną i przewidywaną skalę produkcji kawy, przy jednoczesnym szybkim wzroście popytu, eksperci wielu krajów przewidują nie spadek, lecz raczej dalszy wzrost cen tego artykułu.

Współzależność wysokości cen na dany — zwłaszcza w całości importowany — artykuł na rynkach światowych i cen na rynku wewnętrznym jest zrozumiała. I to właśnie spowodowało konieczność zmiany dotychczasowej ceny detalicznej kawy. (PAP)

Sezonowa obniżka cen jaj

W związku z sezonową obniżką cen skupu jaj, z dniem 7 marca br. (poniedziałek) obniża się ceny detaliczne jaj dużych do 3,30 zł, jaj średnich do 3 zł, jaj małych do 2,70 za 1 sztukę. (PAP)



Olga Lipińska jest niewątpliwie pierwszą damą telewizyjnej rozrywki. Jej znakomite pomysły, doskonała znajomość telewizyjnego warsztatu i umiejętność inspirowania aktorów przyniosły sukces kolejnym, przez nią realizowanym, programom. Ma ich w swoim dorobku wiele, wystarczy wymienić „Zieloną gęś”, „Gallux-Show” czy „Właśnie leci kabarecik”. Ostatnio Olga Lipińska wraz z Wojciechem Pszoniakiem tworzy sympatyczne acz niefrasobliwe „jury” w programie „Parada błagierów”. Na zdjęciu: Olga Lipińska na planie „Kabareciu”.

Fot. CAF — Radkiewicz

Także ze środków NFOZ

W Lesznie będzie budowany szpital wojewódzki

Podjęta została rządowa decyzja o wybudowaniu w Lesznie Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego. Ma on być ukończony około roku 1983; będzie wtedy posiadać

900 łóżek oraz rozbudowaną część diagnostyczną, zarówno dla pacjentów hospitalizowanych, jak i dochodzących do zespołu poradni specjalistycznych. Przy szpitalu powstanie

również Medyczne Studium Zawodowe. Budowa szpitala i jego wyposażenie będą dofinansowane z Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia.

W nowym Wojewódzkim Szpitalu Zespołowym prócz części szpitalnej znajdują się również: internistyczna, kardiologiczna, chirurgiczna, onkologiczna, ortopedyczna, ginekologiczna, diagnostyczna urologiczna, neurologiczna, chorób zakaźnych, przeciwgruźlica, psychiatryczna i przeciwalkoholowa. Wszystkie budynki szpitala: poradnie, studium zawodowe z internatem, hotel dla pielęgniarek oraz obiekty gospodarcze zostaną zbudowane na terenie 14-hektarowym, na północno-wschodnim krańcu Leszna — między ulicami Podlasie i Sobieskiego.

Ostateczny kształt planów szpitala — opracowanych przez Biuro Projektów Służby Zdrowia, Oddział we Wrocławiu — zostanie ustalony niebawem na spotkaniu projektantów z konsultantami wojewódzkimi służby zdrowia w Lesznie i z ordynatorami obecnych szpitali w tym województwie. (tt)

ESTRADA

„Manhattan Transfer” i echa z Kołobrzegu

Janis Seigel, Laurel Masse, Tim Hauser i Alen Paul — tych czworo nowojorczyków, najbardziej znaczących przedstawicieli światowego show-businessu zgromadzeni na niedawnych Międzynarodowych Targach Płyty i Wydawnictw Muzycznych w Cannes (MIDEM-77) uznali za rewelację imprezy. Zdaniem fachowców ów kwartet stanowiący grupę „Manhattan Transfer” ma się okazać już w bieżącym roku najlepszym zespołem rozrywkowym na świecie. Na ile przewidywania te się sprawdzą, okaże się za kilkanaście miesięcy. Na razie możemy być ukontentowani, iż dzięki operatywności „Pagarty” i „Estrady” poznańskiej, amerykańską grupę — nim ewentualnie zawojuje ona świat — miała okazję obejrzeć publiczność Poznania (na 2 koncertach w miniony piątek — 4 km.).

Przyznać trzeba, iż była to porcja bardzo dobrej rozrywki. Nietypowe, lecz interesujące brzmienie zespołu, bezbłędna intonacja, wszechstronność repertuarowa (od sentymentalnych utworów z lat czterdziestych wykonywanych w stylu rewiolersów, przez spokojne ballady i dynamiczne rock and rolla i piosenki w rytmie reggae, po dowcipne pastisze muzyczne) — przybrane atrakcyjnymi elementami aktorsko — tanecznymi stworzyły widowisko — show, którego nigdy dotychczas w „Arenie” nie oglądaliśmy. Szczególnie imponowały mi: artystyczna wszechstronność członków „Manhattanu” (każdy z nich doskonale śpiewał, tańczył, grał i bawił publiczność — jednocześnie) oraz niesłychanie żywe tempo programu.

Minus, czy raczej minus — zresztą niezależny od wykonawców — występ? Fakt, że nie wszystkie ruchy i gesty, czytelne na parterze widoczne były w amfiteatralnej części; rezultatem — częste salwy śmiechu parteru i... cisza tyłu.

W sumie jednak była to lekcja estradowego kunsztu. Udukał okazję również pólrecital Danuty Rinn, który — prowadzony dowcipnie przez Andrzeja Zaorskiego — wypełnił pierwszą część imprezy. (wig)

Obecnie koncerty w poznańskiej „Arenie” miały atmosferę nieco wspomnieniową i prowadzone były przez znanych nie tylko z estrady — Krystynę Loskę i Janusza Budzkiego w stylu festiwalowej gali. W programie „Henryk Debiach zaprasza” zaprezentowano bowiem całą serię popularnych piosenek, które w większości — podobnie jak ich wykonawcy — zdobyły złote i srebrne laury na kołobrzesckim festiwalu piosenki żołnierskiej.

Publiczność lubi posłuchać „jak dźwięczą piosenki w mundurze”, tym bardziej, że ich wykonawcy sympatycznie i z odpowiednim zaangażowaniem „śpiewająco wypielniły swoje zadanie”. Obok zespołu „Pro Contra” wystąpili m. in. Ewa Śnieżanka, Nina Urbano, Irene Wozniacka, Krzysztof Cwynar i Adam Zwierczak, a tych, których nie było (np. Krzysztofa Krawczyka), jak zwykle dowcipnie i z dobrym skutkiem wokalem „zastąpił” bardzo lubiany parodysta Andrzej Bychowski.

Artystyczny kształt koncertu był jednak przede wszystkim zasługą bardzo żywo kontaktującego zarówno z muzykami jak i z publicznością, dyrygenta — Henryka Debiacha. Prowadzona przez niego od 1952 Orkiestra Polskiego Radia i Telewizji w Łodzi towarzyszyła piosence na niejednym już festiwalu — w Kołobrzegu, Opolu, Sopocie, Zielonej Górze... A muzycy z orkiestry Debiacha (np. Jacek Malinowski, Andrzej Zylis) mają w dorobku kompozycje, które stanowią interesujące punkty każdego estradowego programu. (kos)

To nie przypadek, chyba że idea oddziałów pracy chronionej dla kobiet ciężarnych zrodziła się u nas, w Polsce. I to na kilka lat wcześniej, zanim wszedł w życie Kodeks Pracy, mocą prawa nakazujący specjalną opiekę nad przyszłą matką. Nie na darmo od dawna już istnieje polska szkoła rehabilitacji, która kładzie wielki nacisk na wszelkie społeczne działania zapobiegające chorobom. Zorganizowane oddziały pracy chronionej także profilaktycznie zapobiegają przedwczesnym porodom, stwarzając przyszłym matkom po prostu wygodne, a nawet, jeśli się da, komfortowe warunki pracy.

Nieprzypadkowo również ta forma specjalnej opieki nad macierzyństwem została zapoczątkowana w przemyśle lekkim i w Łodzi. W resorcie tym 68 proc. załóg stanowią kobiety, a w branżach odzieżowej i dziewiarsko-pończosniczej odsetek kobiet sięga aż ponad 80 proc. zatrudnionych. Mnogość coraz atrakcyjniejszych towarów, na które — jak obliczyli statystycy — wydajemy co 5 złotych, zaważamy zatem pracownicom przemysłu „lekkiego” — tylko z nazwy. Wszyscy bowiem — przedstawiciele związków, służba zdrowia i kierownicy administracji — zgodnie zwracają uwagę na duże przemęczenie większości pracownic. Składają się na nie takie czynniki, jak: konieczność łączenia pracy zawodowej z domową, 2-zmianowy, a nawet po części 3-zmianowy system organizacji pracy oraz męczące do niej dojazdy. Wśród wielu osiągnięć społecznych ubiegłej 5-letki mieszczą się także oddziały pracy chronionej, przeznaczone głównie dla kobiet ciężarnych.

Rodowód tej pożytecznej medycyny — społecznej inicjatywy można też zobaczyć w znacznym szerszym kontekście — społecznym i cywilizacyjnym. Prof. Józef Sieroszewski, wie-

oletni dyrektor Instytutu Ginekologii i Położnictwa w Łodzi, sprawujący naukowy patronat nad oddziałami, opowiada, że gdy w 1945 r. do Łodzi przyjechał, zwrócił uwagę, iż kobiety rodzą tu „gorzej”, tj. ze znacznie większym wysiłkiem. Wskaźniki przedwczesnych porodów przedstawiały się wówczas w Łodzi katastrofalnie. Wiadomo — skutki wojny i przedwojennej jeszcze spuścizny. Po wielu latach — statystyka się poprawiła, lecz w dalszym ciągu niepokoi. Łódź ma największą

Polski wynalazek

Oddziały pracy chronionej dla przyszłych matek

W Polsce wskaźnik umieralności niemowląt (24 promille) i największy odsetek wcześniactwa. Jakkolwiek nauka jeszcze nie wie na ile na ten stan rzeczy składają się warunki pracy a na ile wielkie miejskie warunki życia, to nie ulega wątpliwości, że te dwa kompleksy przyczyn źle wpływają na przebieg ciąży i macierzyństwa. W tym świetle wyraźniej rysuje się znaczenie prawnej ochrony matki i dziecka zawartej w Kodeksie Pracy. Stąd pilną nakazy dla medycyny przemysłowej oraz całej zakładowej pracy społecznej.

W przemyśle lekkim istnieje obecnie 16 zorganizowanych oddziałów pracy chronionej, nie licząc licznych stanowisk pracy chronionej i lepiej. W tych też zakładach pracy, gdzie one istnieją, praktyczna opieka nad macierzyństwem, począwszy od wczesnego okresu ciąży, trudności nie następuje. Pierwszy oddział powstał w 1971 r. przy zakładach „Merinotex” w Toruniu, dru-

II Wiejski Kiermasz

Plastyki w Żydowie

Sztuka

blisko odbiorcy

W Żydowie koło Gniezna od 4 do 10 marca odbywa się Wiejski Kiermasz Plastyki. Organizatorami jego są Państwowe Gospodarstwa Rolne, Wojewódzka Rada Związków Zawodowych, Urząd Wojewódzki w Poznaniu, poznańskie środowisko — plastyczne oraz redakcje poznańskich dzienników. Komisarzem artystycznym kiermaszu jest artysta-plastyk Leszek Kostecki. Impreza jest bardzo cenną formą upowszechniania sztuki, praktyczną realizacją hasła „Sojusz świata pracy z kulturą i sztuką”. Spotkanie z plastyką w Żydowie umożliwia szerokim rzeszom odbiorców zetknięcie się z wartościową sztuką współczesną. Jest to już drugi kiermasz w Kombinacie PGR Żydowo. W pałacu w Niechanowie, należącym do Kombinatu jest stała galeria obrazów pochodzących z poprzednich kiermaszów. Dzieła ekspozowane na kiermaszach zawisły także w mieszkaniach pracowników Kombinatu.

Na III kiermaszu zaprezentowano prace międzynarodowego pleneru malarskiego „Zielone Zagłębie 76”. Szczególną atrakcją dla licznie przybyłych nań było wczorajsze losowanie wśród publiczności dziewięciu obrazów, zakupionych przez mecenasów kiermaszu i ofiarowanych przez artystów. Dzisiaj, losowanym obrazem był olej „Morze” Zygmunta Gromadzińskiego, praca, która uzyskała największą liczbę głosów publiczności (zakupił ją „na pniu” dla kiermaszu Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu).

Z wielkim aplauzem spotkał się także wczorajszy występ w Domu Socjalnym Kombinatu PGR Jerzego Ofierskiego. Z pokazem autorskim wystąpił również Stanisław Mrowiński, rysując karykatury pracowników Kombinatu. (bran)

Zapalniczki

czekają

na zamówienia handlu

Dziennikarz tygodnika „Perspektywy” stwierdza w artykule „Hektary z dymem” (nr 5, 4 lutego 1977), że przyczyną nadmiernego używania zapalek jest m. in. wzrost liczby wypalanych papierosów i brak w handlu tanich zapalniczek. Takie właśnie, po 23 złote — informuje w liście do naszej redakcji jeden z czytelników — wytwarzała poznańska Spółdzielnia Pracy „Perfecta”. Skoro znajdowały one wielu nabywców, dlaczego zaniechano ich produkcji? Głównym odbiorcą owych zapalniczek, prezentowanych każdego roku na różnego typu giełdach handlowych, był „Ruch”. Składał on zamówienia do czasu, gdy zyskał możliwość uzupełnienia dostaw importem. Chińskie zapalniczki, w cenie 35 złotych, były znaczną konkurencją dla wyrobu „Perfecty”. Równocześnie przemysł krajowy rozpoczął produkcję zapalniczek gazowych, dla wielu nabywców bardziej atrakcyjnych. Obecnie wszakże nie ma w sklepach ani zapalniczek chińskich ani zapalniczek z poznańskiej spółdzielni. Są inne, ale droższe.

„Perfecta” rozpoczęła produkcję tanich zapalniczek w 1967 roku, zakończyła natomiast pięć lat później. W tym czasie łączne dostawy przekroczyły 2 miliony sztuk. Produkcja nie należała do nadzwyczajnie trudnych, nie wymagała kosztownego oprzyrządowania, starczyło surowca — taśmy aluminiowej. Można było ją rozwijać, ale wobec braku zamówień należało wstrzymać.

Po reorganizacji, „Perfecta” znalazła się w Wojewódzkiej Spółdzielni Pracy Wyrobów Metalowych i Elektrotechnicznych „Elektromet”. Rozmawialiśmy z jej prezesem, Bolesławem Jurkiem, o tanich zapalniczkach. Zapewnił, że spółdzielnia gotowa jest na nowo podjąć ich produkcję, jeśli otrzyma odpowiednie zamówienia z handlu, sięgające 500 000 sztuk. Tę konkretną propozycję, jak i pozostałe, polecamy uważnie zainteresowanym przedsiębiorstwom.

Wartość produkcji rynkowej „Elektrometu” w cenach detalicznych przekroczy w bieżącym roku 215 milionów złotych. Obejmuje ona również kilka wyrobów, których dostawy mogłyby być znacznie większe. Są to m. in. niektóre wzory zabawek, koszyczki do szklanek z taśmy aluminiowej, tacki kuchenne i podstawki pod szklanki z barwną litografią.

Na przykład w produkcji tacek kuchennych wykorzystuje się odpady, by w pełni wykorzystać surowce. Handel zamówił dotychczas 20 000 sztuk, możliwości spółdzielni sięgają natomiast 300 000. Podobna rozbieżność dotyczy gładkich i grzybowanych koszyczków do szklanek. Podpisane umowy opiewają na około 250 000 sztuk, „Elektromet” gotów jest dostarczyć jeszcze raz tyle. Kamieni do zapalniczek, dobrej jakości, spółdzielnia produkuje 300 000 do 500 000 opakowań miesięcznie. Ich dostawy mogłyby podwoić, a po zaspokojeniu potrzeb handlu krajowego, podjąć eksport.

Spółdzielnia nie może produkować na magazyn, czeka za tem na zamówienia handlu, większe od obecnie przezeń składanych.

ANDRZEJ PIECHOCKI

równując obecne warunki dla młodych matek z ciężką sytuacją swej młodości. Dowiadujemy się również, że tutejsza produkcja — konfekcjonuje się tu odzież dziecięcą z resztek tkanin — przynosi wcale pokładne dochody.

Oddziały pracy chronionej przy „Olimpii” i „Sandrze” ze względu na większe możliwości — a po części i potrzeby tych przedsiębiorstw — są bardzo zbliżone do wzorca idealnego, jeśli w ogóle wolno o takim mówić. Mają one dobre zaplecze socjalne: na-

czy ciężka? Jakiekolwiek stanowiska pracy należą do uciążliwych w ścisłym, niepotocznym tego słowa znaczeniu? — te sprawy nigdzie na świecie nie są do końca znane. Rzecz także w tym, aby nauczyć dziewczyny higieny życia, a często są to bardzo młode, niedawno przybyłe ze wsi do miasta kobiety.

Wyniki? Choć trudno jeszcze w tym względzie o w pełni zweryfikowane, miarodajne wnioski, to faktem jest, że wszędzie tam gdzie istnieje oddziały, liczba przedwczesnych porodów spada dwukrotnie. Fakt jest również, że pracownice nie denerwują się, jeśli nie są w stanie wydajnie pracować; nie muszą kłopotować się współtowarzyszami pracy, nie czują się w pracy — jak bywało — niczym „pięte koło u wozu”. Przeciwnie — mają poczucie własnej przydatności.

Dyrektor „Olimpii” — Mirosław Skorupski — zaznacza, że utworzenie oddziału pracy chronionej jest korzystne dla produkcji, mimo że nie sposób operować tu wyłącznie wymiarami ekonomicznymi. Bo przedtem — stwierdza — majstrów, brygadzie nie wiedzieli co zrobić z pewną grupą pracownic. Dyrektor zakładów im. Harna ma — Zdzisław Łuczak — mówi, że właśnie niski poziom techniczny przedsiębiorstwa skłania do tym większej troski o sprawy bytowo-socjalne.

Związek zawodowy i resort przemysłu lekkiego konsekwentnie też idą za „własnym ciosem” w celu spularyzowania oddziałów we wszystkich swoich przedsiębiorstwach, doświadczenia te można też tylko polecać innym kobiecym zakładom pracy i branżom.

BOŻENA PAPIERNIK

STRONA

GŁOS — 7 III 1977

Kobiety umieją dbać o wszystkie społeczne sprawy

TEATRY

POZNAN
TEATR POLSKI (Scena Propozycji) — g. 17.30 „Krzesła”, godz. 20 „Terminator”.
NOWY — g. 19 „Zabawa jak nigdy”.
KALISZ
TEATR im. W. BOGUSŁAWSKIEGO — „Awantura w Pacynkowie”.

KINA

CHODZIEŻ Noteć: „Ostatnia ofiara”.
GNIEZNO Lech: „Rafferty i dziewczyny”; Polonia: „Niedorajda”.
JAROCIN: „Samotnik”.
KALISZ Kosmos: „Piotro wyjeżdża”, „Cyk w cyk”, „Niewygodny kochanek”; Oaza: „Ptaki ptakom”; „Konik Garbusek”; Stylowe: „Zaginęła dziewczyna”; Syrena: „Rudy”.
KOŁO: „Trędowata”.
KONIN Górnik: „Kariera na zlecenie”.
LESZNO: „Dagyn”.
OSTROW: „Roma”, „Barwy walki”, „Kesz”, Słońce: „Samotnik”.
OSTRZESZÓW: „Trędowata”.
PIŁA Iskra: „Dagyn” i „Cyk w cyk”; Koral: „Zawód reporter”.
SZAMOTULY: „Przepraszam, czy tu biją?” i „Pirat”.
SREM Sionko: „Moi przyjaciele” i „Unkas — ostatni Mohikanin”.
TRZCIANKA: „Podróż”.
TUREK: „Tomasz”.
WALCZE: „Colargol na Dzikim Zachodzie” i „Płonący wieżowiec”.
WAGROWIEC: „Trędowata”.
ZŁOTÓW: „Trędowata”.

RADIO

PROGRAM I: 8.35 Zespół Rozrywkowy Rozgł. Katowickiej; 9.05 Dia KL I i II (jęz. polski); „W marcu jak w garncu”; 9.30 Laureaci konkursów nagrań radiowych muz. lud. Priz — Bratysława; 10.08 Tańce z różnych epok; 10.30 „Chłopi” — pow.; 10.40 Pół wieku big-bandów jazzowych; 11.15 Muzyka polska; 11.30 Opole na muz. antenie; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13 Kwadrans z V. Vincze; 13.15 Dom i my; 13.35 Wieść tańczy i śpiewa 14.03 Utwory popularne — „Warszawskie smyczki”; 14.25 Rytm młodych; 15.10 Z polskiej fonoteki; 15.35 J. Ptaszyn Wroblewski — przedstawia; 16.11 Propozycje do Listy Przebojów; 16.35 Z dużych i małych płyt; 16.55 Huta Katowice — ma głos; 17 Radiokurier; 17.20 Parada polskiej piosenki; 17.40 Tydzień kultury języka — Język polski w szkole; 18 Muzyka i Aktualn.; 18.33 Przeboje z interstudia — plebiscyt 8 rozgłosiń; 19.15 Warszawska Ork. PR i TV; 19.40 Muz. pocztówki z Francji; 20.05 Naukowy rolnik; 20.25 Koncert żywych; 21.15 „Scena i film”; 21.40 Z archiwum jazzu; 22.23 600 sek. z H. Jankowskim; 22.30 Proponujemy i zapraszamy; 22.45 Mini recital J. Strzeleckiej; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 Muzyka na estradach świata.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.
PROGRAM II: 8.35 My 77; 8.45 Muzyka spod strzechy — Harmoniści; 9 Nowe nagrania pianistki B. Kowalskiej; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10 „Moje życie z Marlonem Brando” — pow.; 10.20 Utwory ork. C. Nielsena; 10.40 Sprawy rodzinne; 11 Dia KL VI (geografia); „Warszawa roku 1976”; 11.35 Po- step, dom, nowoczesność; 11.45 Od Tatr do Bałtyku; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Białe kolnierzyki” — pow.; 12.45 Partity George’a Philipp’a Telemanna; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Śpiewa Chór PR i TV we Wrocławiu; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Ork. Szwajcarii Romyńskiej — dyr. E. Ansermet; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Symfonia Mozarta: „Bez menueta”; 16 Symfonia D-dur; 16.10 Len roślina opłacalna; 16.20 PKO Twój bank, Twój doradca; 16.30 Melodie z musicali; 16.40 Magazyn informacyjny; 16.50 Radioexpress; 17 Śpiewa Chór Uniwersyteckiego i Litoforskiego; 17.20 Reportaż lit. pt. „Bitwa o Lenino”; 17.40 Recital A. de Larrocha; 18.40 Człowiek w miejscu pracy; 19 „Salwa morale e spirituale” — C. Monteverdiego w nagr. artystów szwajcarskich; 19.30 Notatnik kulturalny; 19.40 F. Schubert — Kwintet fortepianowy A-dur op. 114; 20.15 F. Schubert: Rondo A-dur; 20.30 Koncert muz. operowej; 21.55 „Po prostu kobieta” — słuch.; 22.35 Hommage’a Benjamin Britten — Kwartet smyczkowy nr 2 C-dur op. 36; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Bluesy dla pań.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.
PROGRAM III: 8.30 Co kto lubi; 9 „Kobieta i pajac” — pow.; 9.10 Przypomnienia Billa Haley’a; 9.30 Nasz rok 77; 9.45 Utwory kameralne C. Francka; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Amiga; 11 Życie rodzinne; 11.30 Jazzowe rodzeństwo; 12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Znaniom z pociągu” — pow.; 14 Sonaty i konc. A. Corellego; 15.10 W kręgu jazzu; 15.30 Odpowiedzi z różnych szuflad; 15.45 Muz. żarty Walta Rostkmana; 16 Rozsyłamy piosenki; 16.30 Pogoniamy koncert zespołu King Crimson; 16.45 Nasz rok 77; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Rep. pt.

Kobiety są coraz wszechstronniej wykształcone, pracują we wszystkich zawodach, biorą czynny udział w życiu politycznym i społecznym, pełnią wiele funkcji — są posłankami na Sejm, radnymi, ławnikami. Wiadomo, że najczęściej te funkcje łączą z pracą zawodową i obowiązkami rodzinnymi. Panuje przekonanie, że łączenie obowiązków zawodowych i domowych ma dodatni wpływ na pełnienie funkcji społecznych. Kobieta — działaczka prędzej niż mężczyzna dostrzega indywidualne potrzeby ludzkie, zauważa szczegóły w sprawach ogólnych. Zabiega o sprawy ważne i sprawy drobne, z po- zoru tylko nieistotne.

W województwie poznańskim kobiety stanowią 39,1 procent ogółu zatrudnionych w przemyśle, a wśród zało- gów zakładów przemysłowych Poznań — 44,3 procent. Także w rolnictwie pełnią ważną rolę. Zaznacza się również obecność kobiet w radach narodowych. Reprezentują one swoich wy- borców, zakłady pracy i śro- dowisko, a zarazem są rzecznikami interesów kobiet pra- cujących, wychowujących dzie-

ci, prowadzących dom. Propa- gują model rodziny partner- skiej, w której obowiązki roz- dzielone są na wszystkich jej członków. Wśród kobiet pro- wadzą edukację ekonomiczną, która ma charakter małej en- cyclopedii wiedzy społeczno- politycznej.

Obecnie najważniejszym za- daniem, które stawia się przed kobietami, jest aktywne ucze- stnictwo w życiu całego narodu. Kobiety pracujące podno- szą jakoś swojej produkcji, przekraczają plany, dokształ- cają się. Rolniczki unowocześ- niają produkcję, wprowadzają zespołowe formy gospodarowa- nia, oszczędzają czas przygo- towując np. wspólne sadzon- ki, wychowując pisklęta.

Włączają się do życia w osie- dlu, zabiegają o rozwój usług, prawidłowe zaopatrzenie sklep- ow. Interesują się działalno- ścią kulturalną, uczestniczą we wspólnym froncie wychowaw- czym rodziców ze szkołą, są sta- łych kontaktach z dyrekto- ram i gminnych szkół zbior- czych.

W Wojewódzkiej Radzie Naro- dowej w Poznaniu komisje oświaty, handlu, zdrowia i skupu są kierowane przez ko- biety. Radne uzupełniają swo- je wykształcenie zawodowe, swoją wiedzę o problemach związanych z pracą i życiem województwa poznańskiego. Godzenie roli pracownicy i matki nastręcza, jak wiadomo, sporo trudności. Radne stara- ją się pomóc kobietom pracu- jącym przez ułatwienia w za- kupach. Postulowały zwięk- szenie produkcji garmażeryj- nej, półfabrykatów spożywc- zych, skrócenie terminów na- praw sprzętu gospodarstwa do- mowego. Interesują się rozwo- jem usług pralniczych. We Wrześni z inicjatywy kobiet

radnych godziny otwarcia skle- pów dostosowano do życzeń kobiet pracujących. Komisje zdrowia wystąpiły o zwiększe- nie miejsc pracy chronionej dla kobiet ciężarnych i pracy chałupniczej dla matek ma- łych dzieci, dla kobiet chorych.

Z inicjatywy kobiet w Sre- mie i Nowym Tomyślu adap- towano budynki na przedszo- la. Rezultaty przynosi rów- nież współpraca ze środowis- kiem. W Środzie dzieci i mło- dzież dbają o estetykę klatek schodowych całego osiedla. W Poznaniu upowszechnia się działalność wychowawczą spó- dzielni mieszkaniowych na Ra- tajach i Winogradach. W Tar- nowie Podgórny, Wielichow- ie i Stęszewie tradycją stały się „Dni Seniora” i codzienna opieka nad ludźmi starymi. Z inicjatywy kobiet — radnych wybudowano drogę z Komor- nika do Głuchowa, zainstalowa- no wodociąg i wybudowano Miejski Ośrodek Kultury w Kostrzynie.

Działalność kobiet wojewódz- twa poznańskiego jest konkret- na, udokumentowana trwały- mi osiągnięciami.

BARBARA GRZEGORZEWSKA

Piątka dla inicjatyw w spółdzielczych świetlicach

Działalność społeczno - wychowawcza Spółdzielni Miesz- kaniowej w Ostrowie koncentruje się głównie w dwóch wieloletnich świetlicach przy ulicach Sienkiewicza i Koperni- ka. Mimo jednak, że warunki lokalowe są złe, systematycz- nie rozwija się ta działalność. Potwierdzają to wyniki uzy- skane ostatnio w rozmaitych konkursach, prowadzonych w spółdzielczości mieszkaniowej.

W zeszłym roku np. we współzawodnictwie krajowym pn. „Sport i rekreacja w osie- dlu” ostrowska spółdzielnia zdobyła nagrodę i puchar. Także w roku 1976 modelarze z Ostrowa w konkurencji mo- deli latających zakwalifiko- wali się do finałów ogólnop- olskich i zajęli w nich II miej- sce. Od szeregu lat natomiast, dawniej w skali Wielkopols- ki, ostatnio na szczeblu woj- ewództwa kaliskiego spółdziel- nia w Ostrowie zajmuje czoło- we miejsce, jeśli chodzi o or- ganizację akcji letniej w mie- ście.

Wyrocznia i nagrody świadczą więc, że nie zawsze osiąganie dobrych wyników w pracy społeczno-wychowaw- czej wśród dzieci i młodzie- ży uzależnione jest od posia- dania właściwej bazy. Na pewno jednak przeznaczenie jeszcze w tym roku na ten cel nowych lokali w budującym się pawilonie przy ul. Wrocław- skiej, przyczyni się do roz- szerzenia tej działalności.

Obecnie bowiem, ze względu na szczupłość miejsca w świe- tlicach, nie wszystkie zgłoszo- ne dzieci mogą brać udział w organizowanych zajęciach, im- prezach itp.

Kierowniczką działu społeczno- wychowawczego w spółdzielni — Bernardyna Pecold, która od 14 lat zajmuje to stanowisko, wy- naga niemożność korzystania wszystkich chętnych z zajęć w po- mieszczeniach zamkniętych, orga- nizacją licznych imprez na wol- nym powietrzu. Dla wypełnienia wolnego czasu dzieciom i mło- dzieży urządziła się np. przy współ- pracy MKS „Stal” turnieje piłki nożnej oraz zimowiska, kolonie i tzw. wczasy w mieście. Od kilku- też lat dla urozmaicenia dzie- ciom wakacji letnich organizowa- ne są noce biwakowe. W osie- dlach lub na podwórkach usta- wia się namioty i dzieci — na- wzór obozów harcerskich — są gospodarzami owych stanów. Ta forma zdobyła wielu zwolenni- ków.

W tym roku, również we współpracy z MKS „Stal”, pro- jektuje się zorganizowanie spartakiady lekkoatletycznej, która ma trwać od kwietnia do maja. Nado prowadzi się zajęcia rytmiki dla dzieci, istnieje zespół wokalo-muzy- czny i chór dziecięcy, czynna jest modelarnia, a w trakcie organizacji znajduje się pracownia fotograficzna.

Teraz czekając na nowe po- mieszczenia, opracowuje się już perspektywiczny program działalności społeczno-wychowawczej. (a)

Krytycznym okiem

Kultura podróżowania

Jak chyba przed żadną z wolnych sobót, w minio- ny piątek tłoczno było na po- znańskim dworcu PKS. Po godzinie 14 nie było autobu- sy, który wyjeżdżałby na tra- sę z wolnymi miejscami, a z upływem czasu coraz wię- cej osób pozostawało na pe- ronach. Potęgowała się więc nerwowa atmosfera, mnożyły się uszczypliwe uwagi (ra- czej niecenzuralne słowa) pod adresem PKS-u, kierow- ców i konduktorów, ci zaś nie pozostawali na ogół dłużni po- drożnym.

Najgorzej było po godz. 16. Autobusy do Chodzieży, Gniezna, Piły, Szamocina, Sremu, Środy i w innych kie- runkach były tak wypełnio- ne, że trudno było przysto- wiować szpilki. Każdy zabie- rał co najmniej 70 osób, nie- mał drugie tyle próbowało się jeszcze wcisnąć; trzeszcza- ły drzwi, tu i ówdzie nie moż- na było ich zamknąć od we- wnętrza, bo tak pełno. Nie- którzy kierowcy nie chcieli wyruszyć na trasę (i słusznie), bo za dużo pasażerów, ci zaś poganiani, nie szczędząc kie- rowcom epitetów.

Krótko mówiąc — rozwy- drzenie i chamstwo. Próbow- no na siłę dostać się do środ- ka pojazdu, w ruch szły łok- cie i kolana; o pierwszeńs- twie podróżnych z biletem nie było mowy, na nic zdały się prośby konduktorów. O ile spokojniej (i szybciej) od- bywałyby się obsługi podró- ż-

tu się sprzedaje

Oferty prezentowane wczoraj około południa na GIEŁDZIE SAMOCHODOWEJ przy ul. Bema w Poznaniu były liczne i interesujące. Ceny wszakże nie zachęcały zbyt do zawie- rania transakcji. To już właściwie tradycja.

Podobnie jak na kilku poprzednich giełdach, tak i na wczor- ajszej sporo wystawiono „maluchów”. Ceny ich wahały się: od 105 000 zł (1975), 110 000 i 112 000 (ten sam rocznik) oraz 125 000 i 130 000 (1976), do 139 000 za rocznik bieżący.

„Fiat” 125p z silnikiem 1300 ccm był do nabycia za 127 000 (1970), 140 000 (1973) i 152 000 (1974); wóz zaś o pojemności silnika 1500 ccm kosztował 190 000 (1974), 225 000 (MR 75) i 248 000 (MR 76). „Fiata” 850 Seat z roku 1973 wyceniono na 145 000.

„Syrenę” 103 można było nabyć za 42 000 (1966), „104” wy- ceniono na 50 000 (1967), 68 000 i 73 000 (1972) oraz 85 000 (1973). Model „105L” chciano sprzedać za 122 000 (1975).

Wysokie ceny utrzymywały się na „Trabanty”. Zadano za nie: 60 000 (1966), 85 000 (1971), 88 000 (1972), 100 000 (1974) i 112 000 (1975). „Dacie” oferowano za 180 000 (1975), „Zapo- rożca” za 118 000 (1974), „Skodę” S100 — za 140 000 (1971).

INFORMACJA EXTRA: Od kilku giełd pojawia się bar- dzo mało (albo nie ma wcale) samochodów sportowych. Czyż- by zimowa pora nie sprzyjała ich sprzedaży?

☆
Duży wybór owoców i warzyw zaobserwowaliśmy w so- botnie przedpołudnie na TARGOWISKU WILDECKIM. Nie- które ceny mogły jednak zaskoczyć.

Główka sałaty i to niezbyt ładnej kosztowała 12, a nawet 14 złotych. Inne nowaliki też drogie: pęczek zielonej pietru- szki sprzedawano po 3,50, 4 i 4,50, szczypioru po 4 i 5 zło- tych, jarmużu zaś po 3, 4, 4,50 i 5 zł. Mimo to kupujących nie brakowało.

Kilogram marchwi oferowano po 6, 7 i 8 złotych, buraków — po 5 i 6 zł i cebuli — 12 zł. Kapusta włoska kosztowała 10 zł, a biała — 8. Ziemiaki sprzedawano po 3 zł za kilogram.

Ceny jablek przeciętnej jakości wahały się od 14 zł do 22 zł (!) za ładne i smaczne. To były jednak jedyne owoce, któ- re proponowano na targowisku, nie licząc kilku stoisk z su- szonymi śliwkami.

Podobnie jak w sklepach owocowo-warznych, brako- wało też pieczarek, o które często pytali kupujący.

INFORMACJA EXTRA: Sprzedawcom kwiatów udzieliła się już chyba atmosfera Dnia Kobiet, który zawsze „pobi- ja” ceny pachnących upominków dla pań. Goździki oferowa- no po 18, 20 i 22 zł, długie ładne tulipany nawet po 25 zł, fiołki alpejskie — po 8, a żonkile po 20 zł. (bop)

tu się kupuje

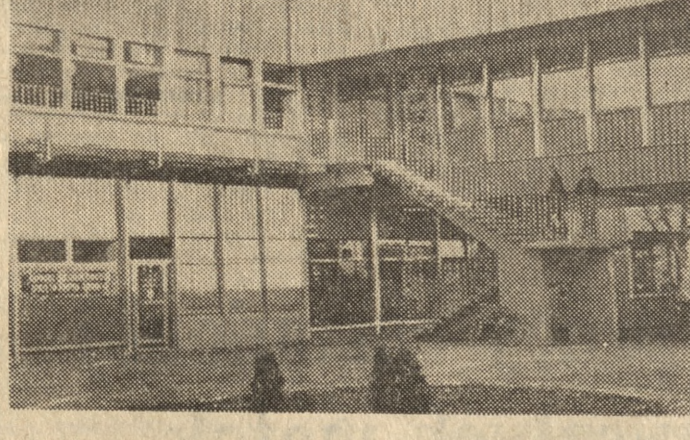
GŁOS WIELKOPOLSKI, przedstawiciele w województwach:
KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Widok 69, tel. 22-79.
KONIN: Wojciech Piłowski, ul. Tuwima 1, tel. 247-63.
LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Błowińska 38, tel. 28-25.
PIŁA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56.

Leszno otrzymało dom handlowy

Sieć placówek handlowo- usługowych Leszno powiększył ostatnio pawilon, otwarty na Osiedlu Estkowskiego. Spełnia on wielorakie funkcje, gdyż obok części handlowej, inne po- mieszczenia zajęły biura Wo- jewódzkiej Spółdzielni Miesz- kaniowej oraz klub spółdziel- czy; a nado biblioteka i czy- telnia TPR.

Część handlową tworzą skle- py branży owocowo-warzyw- nej, pasmanterii i galanterii oraz spożywczy. Czynne są też punkty usługowe: szewski, na- prawy sprzętu gospodarstwa domowego oraz fotograficzny. W kawiarni, czynnej w pawi- lonie, zatrzymują się nie tyl- ko klienci placówek handlo- wych, ale i mieszkańcy „sta- rego” miasta. (za)

Na zdjęciu: wejście do pawilonu. Fot. — H. Kamza



ODPOWIADAMY

Mirosław S., Rojewo 1. — W każdej szkole i bibliotece pu- blicznej musi znajdować się informator z adresami szkół po- nadpodstawowych i warunkami przyjęcia. Tam też powinien pan znaleźć interesujące go szkoły.

Bernadeta R., Kleszczewo. — Bernadeta obchodzi imieniny 16 czerwca. (692)

Rep. M. Nowakowski; 17.30 Utwory Z. Mahlika; 17.40 „W trosce o nasze dziecko”; 18.13 Utwory na trąbce; 18.25 Jez. niemiec- ki; 18.40 Tygodn. przegląd audy- cji oświatowych i popularno- naukowych; 19 O zdrowie człowieka — Jak zająć do wnętrza orga- nizm bez stosowania metod chi- rurgicznych; 19.15 Jez. rosyjski; 19.30 Złote lata jazzu — Buck Clay- ton (stereo); 20.45 XXXI Settima- ne Musicali — Ascona 1976 (ste- reo); 22.15 Prądy i poglądy — Kry- zys liberalizmu amerykańskiego; 22.35 Przypomnienia Paula Anke. Wiadomości: 12, 16.

PROGRAM ROZGŁOSNI PR W KOSZALINIE (dla woj. pilskie- go): 6.30 Studio Bałtyk; 12.05 „Klasy” — mag. filmowy; 16.40 Przegląd aktualności; 17 „Starty” — mag. młodzieżowy; 17.25 Kon- cert dla najlepszy (stereo).

KOSZALIN W PROGRAMIE OGÓLNOPOLSKIM — Pr. IV: 19.30—22.15 Muzyczny program ste- reofoniczny.

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 12.45 — R-TV Szko- la Średnia — Chemia, sem. 2; „Związki siarki”; 13.25 — R-TV Szkoła Średnia — Biologia, sem. 2; „Plazmice i obłoki”; 15.30 — NURT — Nauki polityczne; 16.30 — Dziennik (kol.); 16.40 — „Obiek- tyw”; 17 — „Zwierzyniec” (kol.); 17.55 — „Pan we fraku” — pro- gram rozrywk.; 18.10 — „Znaki

UWAGA — 8 MARCA

PANOWIE!!! SPEŁNIENIE NAJSKRYTSZYCH MARZEŃ PAŃ TO ATRAKCYJNE i PRAKTYCZNE UPOMINKI ZE SKLEPÓW BRANŻY JUBILERSKO - ZEGARMISTRZOWSKIEJ i UPOMINKOWEJ.

SZEROKI WYBÓR UPOMINKÓW

POLECA WPHW - ODDZIAŁ OBROTU ARTYKUŁAMI SPORTOWYMI, TURYSTYCZNYMI i WYPOCZYNKU W POZNANIU i WOJEWÓDZTWIE.

785-K1

ZAPRASZAMY I ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW!

Praca Nauka

Mężczyznę - kobietę, przyjmie gospodarstwo rolne. Zgłoszenia: Stary Rynek 28 m. 2. 17178g

Potrzebny pracownik do odpasu inwentarza, najchętniej w starszym wieku. Ludwik Mielcarek, 44-113 Osieczna, woj. leszczyńskiego. 217p

Potrzebni: uczeń, pomocnik (emeryt). Warsztat - Obornicka 276. 17605g

Przyjmie instalatora sanitarnego i ucznia. Luboń 4, Dojazdowa 18. 16489g

Pomoc domowa, przed po ludnim, potrzebna. Czerwonej Armii 77 m. 5. 16438g

Małżeństwo, przyjmie dozorostwo, warunek mieszkaniowy. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 16494g

Do starszej osoby, potrzeba pomoc na cały dzień, Solacz. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 16505g

Przyjmie do warsztatu ślusarskiego ślusarza ze znajomością spawania acetylenowego i elektrycznego - praca na delegacji. Zakład Ślusarski, Swarzędz, ul. Żytia 3. 16513g

Przyjmie opiekunkę do dziecka, na dobrych warunkach, z całkowitym utrzymaniem i noclegiem. Możliwość dalszej nauki. Halina Pietrzak, Poznań, ul. Zegockiego 24. 16393g

W dniu 2 marca 1977 r. zmarł nasz długoletni i ceniony kolega

MARIAN KIERCZYŃSKI

mistrz elektromechanik

Z żalem żegnamy dobrego Kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Serdeczne wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego składają

Rada, Zarząd, członkowie i pracownicy Spółdzielni Rzemieślniczej Elektrotechnicznej w Poznaniu, ul. Mostowa 14a 873-K3

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 marca br. zmarł

ZENON WIECZOREK

długoletni i ofiarny pracownik naszego przedsiębiorstwa.

W Zmarłym żegnamy cenionego i drogiego nam kolegę oraz dobrego i życzliwego człowieka.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają:

Dyrekcja — POP — Rada Zakładowa oraz pracownicy Przedsiębiorstwa Robót Kolejowych nr 10 w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 marca br. o godzinie 13.05 na cmentarzu junikowskim. 901-K1

Dnia 3 marca 1977 roku zmarł nasz długoletni pracownik

FRANCISZEK JASIK

odznaczony Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi i Odznaką Przewodnika Pracy.

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 bm. o godz. 13 na Miłostowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy współczucia składają

Dyrekcja — Rada Zakładowa — POP i współpracownicy Zakładów Mechanicznych Przemysłu Papierniczego w Poznaniu 17758g

† W dniu 3 marca 1977 r. zasnął w Bogu mój kochany mąż, nasz drogi ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 70, sp.

FRANCISZEK JASIK

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

Pogrążona w smutku

żona z rodziną

Ul. Zawady 8 m. 23. 894-U3

† Dnia 3 marca 1977 r. zmarła moja kochana matka, teściowa, nasza babcia, prababcia, siostra i ciocia, sp.

MARIA JELEWSKA

z domu Gendera

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Ul. Zawady 8. 897-U3

Sprzedam sypialnię. Tel. 714-13. 16563g

Różne

Betoniarci 175 — wykonuje warsztat — Nowa Sól, Krasieńskiego 4. 511-K2

Odstąpię punkt Toto-Lotka. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17757g.

Cyklinowanie, lakierowanie parkietów. Zakład przywatny — Kantak, telefon 647-95. 17140g

Lokale

M-4, Osiedle Czecha — za mieniem na równorzędne. Osiedle Kopernika. Telefon 67-17-01, po godz. 19. 17401g

Pracownicy poszukiwani

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Poznaniu, ul. Krauthofera nr 10. — zatrudni zaraz:

palaczy i pomocników palaczy na kotły La Monte'a i kotły niskopiętne, na sezon ogrzewczy.

Zgłoszenia w celu zatrudnienia należy składać pod w. wym. adresem. 727-K1

Komunikat

Poznańska Fabryka Łożysk Toczących — informuje, że w związku z robotami drogowymi —

w dniach od 7—14. III. 1977 r. nastąpi zamknięcie ul. Krańcowej dla ruchu kołowego w rejonie ul. Trzemeszkiej i Czerwieńskiej. Na czas zamknięcia ulicy w tym rejonie przewiduje się objazd ul. ul. Michała, Główna.

Powyższe zostało uzgodnione z Wydziałem Komunikacji Urzędu Miejskiego w Poznaniu. 903-K1

Przetargi

Spółdzielnia Rzemieślnicza Blacharsko - Instalacyjna w Poznaniu, ul. Wierzbowa 3/4 — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodu marki „ZUK” nr silnika 347966, nr podwozia 137362, rok produkcji 1972 — cena wywoławcza 52.700, — złotych.

przyczepa jednoosiowa, dwukołowa — długocieżowa, ciężar własny 900 kg, ciężar dopuszczalny 2.500 kg bez marki, rok produkcji 1966 — cena wywoławcza 8.000, — zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 22 marca 1977 roku o godz. 10 w siedzibie Spółdzielni.

Samochód i przyczepę można oglądać na 3 dni przed przetargiem na placu Spółdzielni, przy ul. Wierzbowej 3/4 w godz. od 12 do 14.

Wadium 10 proc. ceny wywoławczej, należy uiścić w Kasie Spółdzielni, najpóźniej w przeddzień przetargu. 628-K1

Wojewódzka Spółdzielnia Pracy Transportu i Spedycji w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego nr 89 — zaprasza przedsiębiorstwa uspołecznione do

PRZETARGU na wykonanie remontu instalacji kanalizacyjnych oraz odwodnienia terenu w bazie transportowej naszej Placówki Terenowej w Kościanie, ul. Słoneczna nr 13, woj. leszczyńskiego.

Termin wykonania robót: do dnia 31 grudnia 1977 roku.

Wartość robót: ok. 200.000, — zł.

Dokumentacja projektowo-kosztorysowa do wglądu zainteresowanych, w Dziale Inwestycji i Remontów WSPTiS w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego nr 89, telefon 456-46, wewn. 67

Termin składania ofert: do dnia 15 marca 1977 r.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 21 marca 1977 r.

Zastrzegamy prawo wyboru oferenta oraz zwrot ofert, lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. 638-K3

† Dnia 3 marca 1977 roku zakończył swe życie w wieku lat 86, opatrzony Sakramentami św.

WOJCIECH ANSZCZOK

powstaniec wielkopolski, oficer rezerwy, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, Krzyżem Walecznych, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Promienista 22 m. 2, dawniej Poznańska 42. 17745g

† Dnia 4 marca 1977 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, w 77 roku życia

STANISŁAW KOZIELCZYK

powstaniec wielkopolski

Msza św. żałobna odprawiona zostanie 7 bm. o godzinie 12 w kościele w Antoninku, po czym pogrzeb o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

rodzina

Poznań - Antoninek, ul. Zbyłowita 10. 17748g

† W dniu 3 marca 1977 r. zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. mój mąż, sp.

ANTONI BIEDNY

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi i wnukami

17759g

† Dnia 4 marca 1977 roku zasnął w Bogu, w wieku 69 lat, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, sp.

PIOTR AGACIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 14.50 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

rodzina

895-U3

S. + p.

WALENTY OWSIANNY

zakończył niespodziewanie swoje pracowite życie w dniu 3 marca 1977 r., namaszczony Olejami św., mój najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek, pradziadek, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 73.

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 marca 1977 roku o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Garbary 30 m. 15.

† Dnia 3 marca 1977 r. zmarł śmiercią tragiczną mój najdroższy, najtroskliwszy mąż, kochany tatus, teść, syn, brat, szwagier, wujek i dziadzius, przeżywszy lat 53

MARIAN LUDWIG

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim smutku i żalu pogrążona

żona z rodziną

Luboń 1, ul. Świerczewskiego 1a. 17733g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 4 marca 1977 r. zakończył swoje pracowite życie, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, mój najdroższy mąż, kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 54, sp.

TADEUSZ JANC

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy przykościelnej na cmentarz parafialny w Tarnowie Podgórnym nastąpi 9 bm. o godz. 15.

W smutku i bólu pogrążona

żona z rodziną

Góra, ul. Długa 3. 17747g

S. + p.

PELAGIA FRANKIEWICZ

zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., dnia 5 marca 1977 r., nasza kochana siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 82.

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu w Komornikach.

W smutku pogrążona

rodzina

Plewiska, ul. Szkolna 15. 17744g

† Dnia 3 marca 1977 roku zasnął w Bogu mój mąż, nasz ojciec, teść, dziadek i pradziadek, lat 87, sp.

JAN SZERMENT

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godzinie 15 na cmentarzu parafialnym w Jarocinie.

W imieniu rodziny

ks. Józef Szerment

Jarocin. 17743g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 marca 1977 roku zmarł w Sremie, przeżywszy lat 74, opatrzony Sakramentami św., ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

MELCHIOR URBANIAK

powstaniec wielkopolski, uczestnik II wojny światowej, długoletni działacz samorządu rzemieślniczego, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, Medalem za Warszawę, Medalem Zwycięstwa i Wolności, Odznaką Honorową Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego.

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 marca 1977 roku o godz. 13 na cmentarzu farnym w Sremie.

Rodzina

Ul. Łazienkowa 3.

W dniu 4 marca 1977 r. zmarł po ciężkich cierpieniach mój kochany mąż, nasz najdroższy ojciec, teść, syn, brat, wujek, szwagier, siostrzeniec, kuzyn, przeżywszy lat 54

ZENON WIECZOREK

Pogrzeb odbędzie się 8 bm. o godzinie 13 na cmentarzu junikowskim.

W ciężkim smutku pogrążona

żona z synami i rodziną

Ul. Kassusza 7 m. 8. 17741g

Dnia 3 marca 1977 roku zmarł nagle w 50 roku życia, mój najdroższy mąż, nasz ukochany tatus, brat, zięć, szwagier, kuzyn i wujek

ADOLF JUREK

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z synami i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Głazowa 32 m. 2. 893-U3

† Dnia 4 marca 1977 roku odszedł od nas nasz najukochańszy ojciec, teść i brat, przeżywszy lat 63, sp.

GERHARD KAROL SCHLECHT

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w smutku

córki z rodziną

Ul. Mottego 8 m. 11. 17742g

† Dnia 3 marca 1977 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek, pradziadek i wujek, przeżywszy lat 75, sp.

WŁADYSŁAW ZWIERZCHOWSKI powstaniec wielkopolski, podporucznik rezerwy, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

córki z mężami i rodziną

Ul. Warszawska 33a m. 9. 896-U3

VII Zimowe IMS zakończone

W hali lodowej Podhala w Nowym Targu odbyło się uroczyste zakończenie VII Zimowych Igrzysk Młodzieży Szkolnej.

Oto ostateczna punktacja igrzysk: 1. Nowy Sącz 93,5 pkt.; 2. Bielsko Biala 61,5 pkt.; 3. Jelenia Góra 37,5 pkt.; 4. Suwałki 23,5 pkt.; 5. Legnica 11,5 pkt.; 6. Wrocław 11,5 pkt.; 7. Łódź 11 pkt.; 8. Katowice 10,5 pkt.; 9. Wałbrzych 7,5 pkt.; 10. Kraków 5,0 pkt.

Punktacja województwa o „Puchar Zimy”: 1. Bielsko Biala 309,5 pkt.; 2. Katowice 300,5 pkt.; 3. Nowy Sącz 294,5 pkt.; 4. Opole 292,5 pkt.; 5. Kraków 267 pkt.; 6. Krosno 265,9 pkt.; 7. Warszawa 250,5 pkt.; 8. Jelenia Góra 224,0 pkt.; 9. Suwałki 213 pkt.; 10. Wałbrzych 205,5 pkt. (PAP)

Złote medale dla łyżwiarzy ZSRR

Występy solistów w programie dowolnym były ostatnią konkurencją tokijskich mistrzostw świata w łyżwiarstwie figurowym.

Ostateczne wyniki konkurencji solistów: 1. Władimir Kowalew (ZSRR) 188,04; 2. Jan Hoffman (NRD) 186,96; 3. Minoru Sano (Japonia) 185,10.

Końcowe rezultaty konkurencji tańców na lodzie: 1. Irina Moisiejeva — Andrej Minenkov (ZSRR) — 207,82; 2. Janet Thompson — Warren Maxwell (W. Brytania) — 201,66; 3. Natalia Linić — Gennadi Karponosow (ZSRR) — 199,92.

Zasłużony remis z liderem tabeli

Dokończenie ze str. 1

pojedynku PZP, jaki oglądaliśmy w ubiegłą środę na Stadionie Olimpijskim we Wrocławiu, gdzie mimo widocznej przez wagi Śląska włoską drużyną SC Napoli wywiozła bezbramkowy remis. Remisowy wynik jakim zakończyło się sobotnie spotkanie w Łodzi stanowi sukces jedenastki Lecha.

Piłkarze poznańskiego zespołu konsekwentnie realizowali przez 90 minut gry taktyczny plan polegający na skutecznym bronienu do stopu do własnej bramki, na konsekwentnym likwidowaniu wszelkich zaczepnych akcji ofensywnych łódzkiej drużyny. Dotyczy to szczególnie pierwszej połowy meczu, w której jedenaste Lecha przyszło grać pod wiatr. Obok pięciokrotnego krwica napastników i pomocników ŁKS poznańscy obrońcy musieli być również przygotowani na ewentualne przypadki, kiedy to piłka w wyniku większych podmuchów wiatru spadała na boisko nie w tym miejscu gdzie należało się tego spodziewać.

Lechici zaimponowali łódzkiej publiczności konsekwencją wyłączeniem z gry napastników ŁKS (Grzeszkowiak opiekował się Milczarskim, a Barczak — Terleckim). Ten ostatni nie zademonstrował wczoraj swoich reprezentacyjnych umiejętności będąc najsłabszym zawodnikiem w zespole ŁKS. Jeśli można mieć pretensje do piłkarzy Lecha to jedynie do dwóch napastników, którzy zbyt rzadko szli skutecznie z pomocą swoim kolegom z III linii.

Jeden punkt wywieziony z Łodzi po niefortunnej porażce przed tygodniem na własnym boisku z Arka, podtrzymuje więc wśród sympatyków Lecha jeszcze ikerkę nadziei na utrzymanie się ich pupił w gronie I-ligowców.

A oto co na temat spotkania powiedzieli w czasie ponteczowej konferencji prasowej trenerzy:

JERZY KOPA: Po porażce z Arką jechaliśmy do Łodzi z jednym — choć teoretycznie trudnym do wykonania zadaniem — wywiezienia jednego punktu. Okazało się, że przy konsekwentnym realizowaniu założeń taktycznych ten cel można osiągnąć. Krótkie krycie napastników, pomocników i aresywnie grających obrońców ŁKS przyniosło oczekiwane owoce. Remis z przodowodnikiem tabeli i to na boisku rywali musi cieszyć.

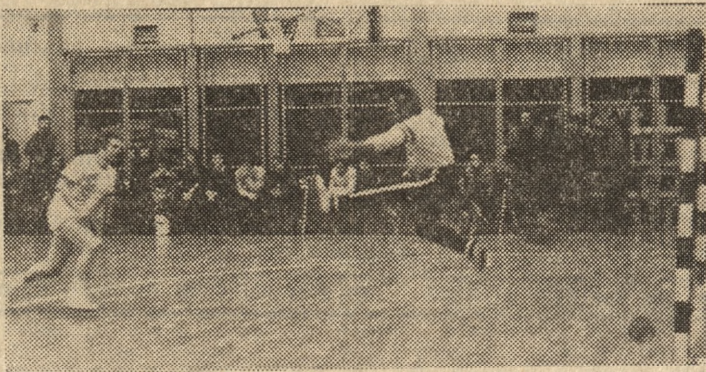
LESZEK JEZIEŃSKI: Remis oznacza dla nas porażkę. Moi zawodnicy popełnili karygodny błąd w pierwszej połowie spotkania — zbyt szybko chcieli uzyskać bramkę. Za-

Szczypiorniści Grunwaldu zdobyli komplet punktów

Piłkarze ręczni Grunwaldu nie zawiedli swych kibiców i pokonali dwukrotnie beniaminka I ligi — Gwardię Opole 27:19 (15:8) i 21:19 (11:9).

Cały sobotni mecz toczył się przy stałej przewadze poznaniaków. Już w pierwszej połowie wojskowi wywalczyli sobie kilka bramek przewagi, i do końca spotkania kontrolowali przebieg gry. Goście nie zmusili jednak Grunwaldu do zaprezentowania pełni umiejęt-

ności. Grali bardzo statycznie zarówno w obronie jak i w ataku, schematycznie rozgrywali piłkę co bardzo ułatwiało grę gospodarzom.



Bramki dla Grunwaldu zdobyli: Z. Dydol 14 i 6, T. Dydol 3 i 3, Kuleczka 4 i 6, Jarzyński 6 i 1, Roesler 3 i 4, Bańkiewicz 2 i 1, Ratajczak 2 i 0, Sojkin 1 i 0. Dla Gwardii: Wielanowski 3 i 1, Zajączkowski 3 i 1, Duchnowski 2 i 1, Palanowski 1 i 0, Smolka 7 i 0, Paliwoda 1 i 0, Konfisz 1 i 1, Woźny 1 i 1, Czacka 0 i 3, Krzak 0 i 3, Radzewicz — 8. (wł)

Piąte miejsce młodych piłkarzy w Taszkencie

W Taszkencie zakończył się międzynarodowy turniej piłkarski juniorów. Zwycięzcami imprezy zostali młodzi piłkarze CSRS, którzy w decydującym spotkaniu pokonali zespół ZSRR 1:0 (1:0). W meczu o trzecie miejsce NRD pokonała Uzbekistan 2:1 (1:0). Polscy piłkarze podzielnili piątą lokatę z drugim zespołem ZSRR remisując w bezpośrednim spotkaniu 0:0. (PAP)

Poznańska szachistka mistrzynią Polski

W Jeleniej Górze zakończyły się XXIX indywidualne mistrzostwa Polski kobiet w szachach. Pierwsze miejsce zdobyła Hanna Erenska-Radzecka (Poznań) — 8,5 pkt., przed dotychczasową mistrzynią Polski Grażyną Szmajdzką (Anilana Łódź) — 8 pkt. Trzecie miejsce zdobyła młodsiutka Małgorzata Wiesie (Formet Bydgoszcz) — także 8 pkt. (PAP)

Ci ostatni grając uważnie w obronie przelapali kilka piłek i od razu wyprowadzali szybkie ataki. Ten sposób gry sprawił, że poznaniacy nie musieli się zbytnio wysilać by zdobyć kolejne gole. Na początku drugiej połowy wojskowi wyszli na boisko niezbyt skoncentrowani i goście odrobili kilka bramek, lecz w końcówce poznaniacy dzięki skutecznemu strzałom Kuleczki znów powiększyli swoją przewagę.

W niedzielę Gwardia zagrała trochę lepiej. W zespole tym wystąpił Radzewicz (w sobotę nie było go na boisku) i on też był najsłabszym zawodnikiem w Gwardii. W drugiej części meczu był nawet moment, w którym opolanie doprowadzili do wyrównania, lecz w końcówce spotkania wojskowi ponownie panowali nad sytuacją odnosząc zasłużony zwycięstwa.

Cieszą kolejne punkty zdobyte przez szczypiornistów Grunwaldu, ale zwycięstw tych nie można przeceniać, gdyż rywal był słaby i nie potrafił zmusić gospodarzy do pełnego wysiłku.

Polscy hokeiści udali się do Tokio

W niedzielę do Tokio na hokejowe mistrzostwa świata grupy „B” wyjechała reprezentacja Polski. W składzie naszej drużyny znalazło się 20 zawodników: Andrzej Tkacz, Henryk Wojtynek, Marek Marciniać, Andrzej Słowakiewicz, Leopold Warzecha, Jerzy Polz, Stanisław Szewczyk, Henryk Janiszewski, Bogdan Krawczyk, Walenty Zietara, Stefan Chowaniec, Mieczysław Jaskierski, Wiesław Jobczyk, Leszek Kokoszka, Andrzej Zabawa, Ryszard Nowiński, Leszek Wojtczak, Zdzisław Włodarczyk, Henryk Pytel i Bogdan Dziubiński. Wraz z zawodnikami z ekipą wyjechali trenerzy — Józef Kurek i Emil Nikodemowicz oraz sędzia Aleksander Zagórski.

Nasza drużyna z optymizmem zapatruje się na rezultaty turnieju w Tokio, a bramkarz Andrzej Tkacz jest zdania, że Polacy powinni wywalczyć awans do grupy „A”. Lekarz ekipy Bogdan Janczewski stwierdził, że kilku zawodników wyjechało z objawami grypy.

Rekordowe biegi sprinterek

Podczas zawodów lekkoatletycznych w Dortmundzie, złota medalistka z Montrealu, Anneteg Richter (RFN) przebiegła 60 m w czasie — 7,0. Jest to wynik równy halowemu rekordowi Europy Szwedki Lindy Haglund i gorszy od halowego rekordu świata Alicie Annun z Ghany o 0,1 sek. Druga na mecie Lea Alaerts (Belgia) — uzyskała — 7,2.

Wkrótce po biegu na 60 m odbył się bieg na dystansie krótszym o 10 m. Zwyciężyła Richter w czasie — 6,0. Jest to wynik równy halowemu rekordowi świata należącemu do Annie Alize (Francja), Barbary Farrell (USA) i Renate Stecher (NRD). Druga w biegu na 50 m była Alaerts — 6,1.

Podczas zawodów lekkoatletycznych w Sydney bardzo dobra formę zaprezentowała australijska sprinterka, 25-letnia Raelene Boyle. Przebiegła ona dystans 100 m w czasie 11,2. (PAP)

Andrzej Roesler po szybkim ataku zdobywa kolejną bramkę dla Grunwaldu w sobotnim meczu z Gwardią Opole. Fot. — H. Kamza

Olimpia i Stomil podzieliły się punktami

Obydwa mecze koszykarek Olimpii ze Stomilem Olsztynem były bardzo zaciete, lecz nie stały na dobrym poziomie. W sobotę zwyciężył Stomil 72:65 (34:35), a w niedzielę Olimpia 75:62 (35:35). W pierwszym spotkaniu do przerwy walka była bardzo wyrównana, a Olimpia zaważyła na może Lince i Zagórskiej, które były bardzo dobrze dysponowane rzutowo. Niestety po zmianie stron Zagórka musiała opuścić boisko za pięć przewinień, a sama Linka nie zdołała zapewnić swemu zespołowi zwycięstwa. Rzut z dystansu pozostałych gwardzistek były niecelne. Ten brak skuteczności był główną przyczyną porażki poznanierek.

W niedzielę olsztynianki wystąpiły bez swej najsłabszej zawodniczki — Wajzer. Olimpia od początku uzyskała prowadzenie i dopiero przed przerwą pozwoliła gościom wyrównać. Po zmianie stron przez kilka minut trwała wyrównana walka. Kiedy jednak sędziowie odgryzali czwarte przewinięcie Rumińskiej, koszykarka ta przestała kryć Linkę, co poznaniarki skrzętnie wykorzystywały i uzyskała kilka punktów, rozstrzygających o losach meczu.

Olsztynianki w obu meczach najwięcej punktów uzyskały z szybkich ataków. Grały jednak bardzo chaotycznie i wiele ich akcji było nieskutecznych. Olimpia swoje zwycięstwo zawdzięcza dobrej dyspozycji strzeleckiej Linki i Zagórskiej, które były najlepszymi koszykarkami w drużynie gwardzistek.

Punkty dla Olimpii zdobyły: Linka 24 i 25, Zagórka 17 i 20, Olejniczak 8 i 10, Kowalczyk 6 i 4, Manieczka 4 i 6, Frackowiak 0 i 6, Treła 0 i 4, Woźniak 4 i 0, Miłachowska 2 i —, Dla Stomila: Rumińska 20 i 16, Pierochod 13 i 16, Andrzejewska 9 i 18, Wajzer 18 i —, Podrzycka 6 i 4, Walczak 6 i 0, Frackowiak 0 i 4, Paprocka 0 i 4. (wł)

TABELE WYNIKÓW TABELE

Piłka nożna

I LIGA	
Ruch — Górnik	0:1
ŁKS — Lech	0:0
Wisła — Legia	3:1
Szombierki — Pogoń	0:1
Zagłębie — ROW Rybnik	3:0
Arka — Śląsk	2:0
Odra — GKS Tychy	1:1
Stal — Widzew	1:0

1. ŁKS	17 25:9	27:12
2. Pogoń	17 23:11	25:17
3. Śląsk	17 22:12	20:20
4. Stal	17 21:13	23:16
5. Zagłębie	17 20:14	19:17
6. Widzew	17 19:15	27:24
7. Wisła	17 18:16	24:15
8. Legia	17 18:16	24:22
9. Górnik	17 18:16	18:20
10. Arka	17 16:18	20:22
11. Ruch	17 15:19	23:27
12. Szombierki	17 15:19	20:24
13. Odra	17 14:20	20:21
14. ROW Rybnik	17 10:24	19:30
15. GKS Tychy	17 10:24	15:26
16. Lech	17 8:26	16:27

Koszykówka

I LIGA MĘŻCZYZN	
Wybrzeże — Lech	95:89 i 87:92
Śląsk — Spójnia	82:80 i 87:80
Start — Górnik	104:93 i 110:85
Wisła — Gwardia	115:75 i 112:86
Polonia — Lublinianka	98:59 i 88:69
ŁKS — Resovia	74:68 i 98:94

1. Śląsk	44 80	3945:3418
2. Wisła	44 75	4324:3872
3. Resovia	44 74	3944:3509
4. Lech	44 73	4024:3792
5. Wybrzeże	44 73	4010:3694
6. Polonia	44 73	3731:3583
7. ŁKS	44 63	3578:3575
8. Start	44 62	3480:3622
9. Spójnia	44 60	3320:3514
10. Górnik	44 59	3872:4033

Boks

Udany rewanż Prosnys

W kolejnym meczu o Puchar Polski Proсна Kalisz pokonała niedzielę Gwardię Wrocław 14:6, rewanżując się tym samym za poniesioną we Wrocławiu porażkę 8:12. Zwycięstwo to i cenne punkty przybliżyło kaliszzan do premiowanego pierwszego miejsca w grupie, dającego awans do półfinału Pucharu Polski.

Mimo efektownego wyniku końcowego w tym spotkaniu, mecz z gwardzistami był od początku bardzo zacięty i dopiero walki w wagach cięższych przyniosły zdecydowany sukces gospodarzom. Jeszcze po walce w kategorii lekkopółśredniej, w której był mistrz Polski, wrocławianin Jacek Wąsowicz pokonał Kozłowskiego, wynik był remisowy 6:6. W następnych pojedynkach kaliszanie wykazali zdecydowanie swoją wyższość, nie tracąc już żadnego punktu.

W przekroju całego meczu dało się zauważyć pewien spadek formy prawie u wszystkich pięściarzy Prosnys. Brakowało im szybkości oraz świeżości. Gorzej już od kilku występów walczył Napieralski, który po efektownych pojedynkach w ubr. nie może się jakoś odnaleźć. Widać tylko jedną konsekwencję w jego poczynaniach w ringu — stara się wykorzystać swoją siłę i mocny cios, zapominając nawet jak wyprowadzić ciosy proste, co jest przecież podstawą techniki pięściarskiej.

Na swoim normalnym poziomie walczyli jedynie Aleksandrak i Pilich, którzy stoczyli najładniejszą walkę w przekroju całego meczu. Na pochwałę zasłużył jeszcze Nawrot, mimo porażki. Jego przeciwnikiem był przecież Leszek Strasburger — wielokrotny reprezentant Polski, ale nie spełnił tym kaliszanie przez pierwsze dwie rundy prowadził z nim wyrównaną walkę. W sumie mecz stał na przeciętnym poziomie, przy pominięciu typowe spotkania ligowe, kiedy głównym celem staje się punkty drużyny.

A oto wyniki w kolejności wag (na pierwszym miejscu gospodarze): Nawrot przegrał jednogłosem nie na punkty ze Strasburgerem, Aleksandrak nie pozwalając się ani razu mocniej trafić pokonał Krawczyka również 3:0. Tutaj wszyscy sędziowie punktowali je dnogłosem 60:56 dla kaliszana. Czapia wygrał na skutek dyskwalifikacji Witka, który miał jednak dużą przewagę punktową, ale walczył nieczysto. Mirek zdobył punkty walkowerem wskutek braku przeciwnika. Kozłowski je dnogłosem na punkty uległ Wą-

Rekord Polski Anny Skolarczyk

W finale wyścigu na 100 m st. klas. podczas zawodów pływackich w Bremie startowała Anna Skolarczyk. Polka zajęła czwarte miejsce uzyskując czas — 1:13,16 za Dunką Susanne Nielsson — 1:12,57; Margaret Kelly (W. Brytania) — 1:12,72 i Ramoną Reinke (NRD) — 1:13,12. Czas Skolarczyk jest rekordem Polski na basenie 25-metrowym, lepszym od jej poprzedniego rekordu o 0,78 sek. Za Polką w Bremie znalazły się: Eva-Maria Haakanssen (Szwecja) — 1:13,91; Debbie Ruud (W. Brytania) — 1:14,40; Widja Mazereeuw (Holandia) — 1:14,47 i Anne-Sofie Roos (Szwecja) — 1:14,99. (PAP)

Przed meczem odbyło się uroczyste pożegnanie Krzysztofa Maćkowskiego, który zakończył karierę sportową. Przez kilka lat stanowił on silny punkt drużyny Prosnys, a w czasie pobytu w wojsku bronił barw Legii Warszawa. Stoczył w swojej bogatej karierze 180 walk, odnosząc 150 zwycięstw. W przeddzień meczu z wrocławską Gwardią odbyło się w Warszawie zebranie sprawozdawcze wyborcze Klubu Sportowców Prosnys z udziałem prezesa PZB — W. Sienkiewicza. Ponownie w wyniku wyboru, funkcję prezesa klubu Proсна powierzono mgr. Zbigniewowi Zyckiemu. (par)

Koszykarze AZS-u ulegli Startowi

Dość niespodziewanie zakończyły się mecze koszykarzy AZS-u ze Startem Gdynia. W sobotę akademicy wygrali 77:68 (41:34), a w rewanżu ulegli gościom 79:93 (30:53). W pierwszym meczu poznaniacy byli zespołem lepszym i prowadzili przez całe spotkanie w drugiej połowie zaprezentowali kilka ładnych akcji, szczególnie przy grze szybkim atakiem. Najwięcej punktów zdobyli dla AZS-u: Treła 22, Domanowski 21 i Szarata 18, a dla gości Sikorski 26 i Smakowski 17.

W niedzielnym meczu, a zwłaszcza w jego pierwszej połowie akademicy zaprezentowali się fatalnie. Popelniali wiele prostych błędów w obronie, nie potrafili też przez kilka minut celnie strzelać co kosza przeciwników. Nie więc dziwnego, że przegrali pierwszą połowę różnicą aż 23 punktów. Po zmianie stron straty tych nie udało się już nadrobić. Najwięcej punktów dla AZS-u zdobyli: Szarata 24 i Treła 18, a dla Startu: Smakowski 37 i Dobowski 25.

W sali przy ul. Saperskiej w Warszawie podjęto decyzję o wyłączeniu z gry obu drużyn praktycznie już zdegradowane, więc wyniki tych spotkań nie miały dużego znaczenia. Dwa zwycięstwa 106:88 (65:34) i 106:97 (51:50) odnieśli poznaniacy. W ich drużynie w sobotę Pluskiński uzyskał 24 punkty, Trojanek 22 i Dolacki 20, a w niedzielę Herkt 39 i Dolacki 23. W Polonii najsłabszym strzelali: Andrzejewski 24 i 22, Sosniński 19 i 24 oraz Ginter 18 i 18. (wł)

3. Grunwald	24 29:19	55:51:17
4. Wybrzeże	24 26:22	55:1:58:1
5. Pogoń Szczecin	24 24:24	49:5:10:1
6. Pogoń Zabrze	24 24:24	47:2:10:1
7. Spójnia	24 20:28	50:1:48:1
8. Gwardia	24 20:28	49:0:25:1
9. Stal	24 15:33	48:7:33:1
10. Wawel	24 5:43	50:1:48:1

Boks

PUCHAR POLSKI W BOKSIE GRUPA III

Turów Zgorzelec — Górnik Zagórze 14:6

Proсна Kalisz — Gwardia Wrocław 14:6

GRUPA IX	
GKS Tychy — Zagłębie Konin 16:4	
BKS Boleśławiec — Sokół Pila 9:11	
1. GKS Tychy	4 59:19
2. Sokół	4 53:27
3. Zagłębie Konin	4 24:54
4. BKS Boleśławiec	4 22:53

„Koziołki” LOSOWANIE I

2, 4, 22, 32, 35 (46)

LOSOWANIE II

8, 25, 40, 47, 49 (5)

„Toto-lotek” LOSOWANIE I

11, 19, 29, 31, 36, 49 (32)

LOSOWANIE II

2, 16, 20, 29, 31, 34